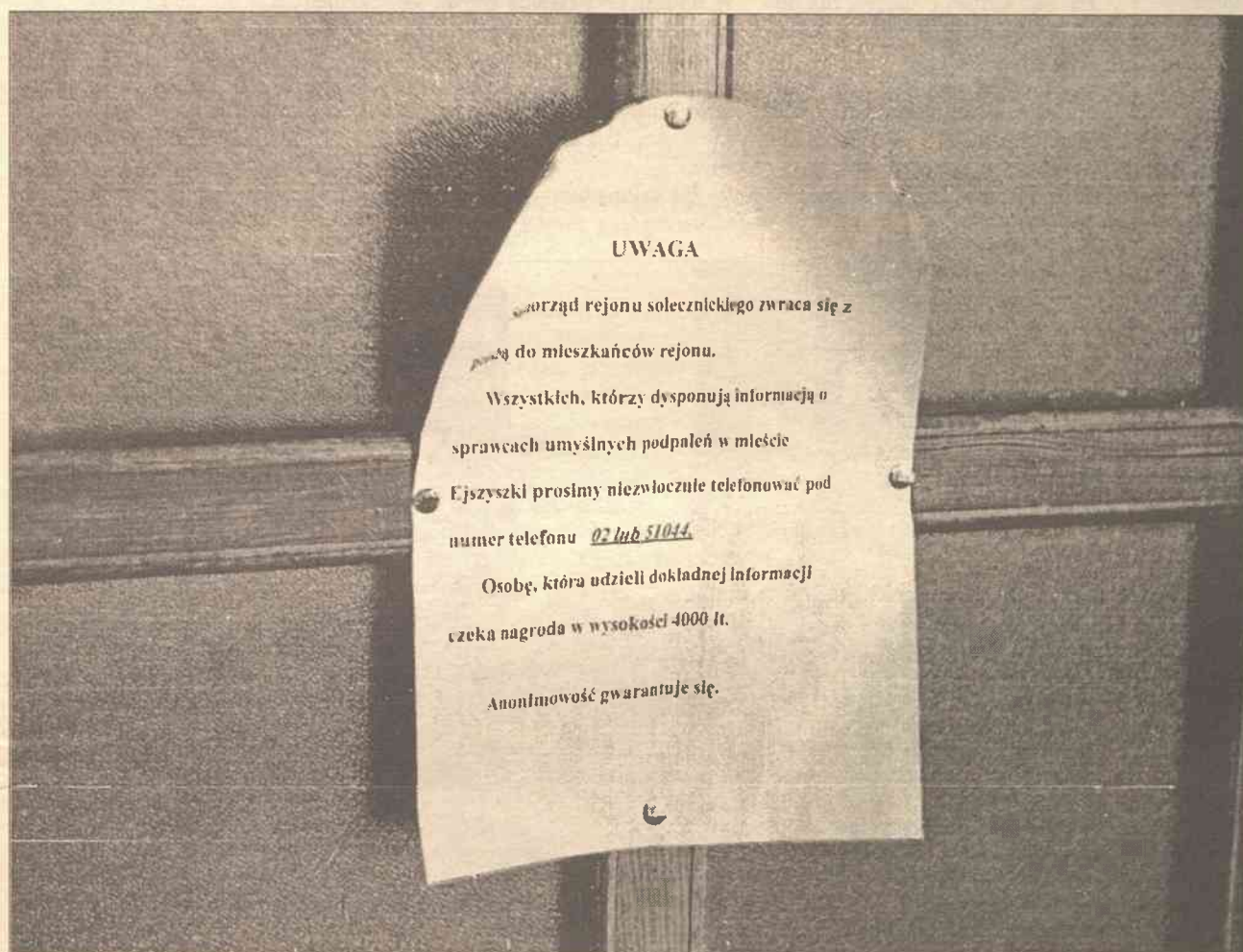




Mimo nocnych dyżurów padpalenia w Ejszyszkach trwają nadal

Spalić podpalacza



Cztery tysiące litów otrzyma osoba, która udzieli treściwych informacji na temat podpalacza

Fot. Waldemar Chorościm

Mija prawie trzy i pół miesiąca od pierwszego pożaru w Ejszyszkach. W ciągu tego okresu odnotowano 14 prób podpalenia. Połowa z nich zakończyła się całkowitym splonięciem chlewu lub stodoły, czerwony kur zniszczył także jeden dom mieszkalny. Koszmar w Ejszyszkach trwa. Ludzie po nocach pilnują swego dobytku, nie wierzą, że "stróżę porządku" potrafią ich ustrzec przed "wariatem".

Rozwścieczeni i wycieńczeni nocnym czuwaniem ejszyszczanie wymyślają sposoby rozprawienia się z podpalaczem.

- Jeśli złapiemy go na gorącym uczynku, to żywcem upieczemy go na ogniu! - twierdzą zdesperowani. Na replikę, że jest to karalne, twierdzą - całych Ejszyszek do więzienia nie posadzą!

Sprawa rzeczywiście może się zakończyć samosądem z przeokrutnym finałem.

Na temat podpalacza krążą już legendy. Mimo tylu prób podpaleń, tylko nieliczni mogą powiedzieć coś konkretnego na temat jego wyglądu. Bodajże tylko jedna osoba widziała podpalacza (bo jest ich prawdopodobnie dwóch), lecz rysopis nadal pozostaje tajemnicą. Wiadomo tyle, że jeden jest wyższy, a drugi niższy. Nie wykluczone, że jest w to zamieszana również kobieta. Zdziwiłby jednak fakt, że w tak małym miasteczku jak Ejszyszki, gdzie mieszka około 4 tys. mieszkańców i praktycznie wszyscy o wszystkich wiedzą - nie ma żadnej wiarygodnej informacji na temat, kto może być tym podpalaczem.

- Z całą pewnością można stwierdzić, że podpalaczem jest osoba (lub osoby)

młoda, sprytna i miejscowa. Za takim stwierdzeniem przemawiają niektóre fakty, a mianowicie: mimo 14 prób podpalenia, ani razu nie udało się "podpalacza" schwytać. Świadczy to o tym, że szybko biega i zna każdą dziurę w płocie - opowiada starosta Ejszyszek Leonard Talmont. Pościgi, które urządzone nie dawały rezultatu. "Podpalacz wybiera takie obiekty, podejście do których jest nieoświetlone, i trzeba przyznać, że w ciemnościach porusza się z kocią zwinnością i ostrożnością. Ktoś obcy nie potrafi biegnąć przez zaorane pole, z jamami i nie potknąć się - twierdzą mieszkańcy. Nawet psy nie są agresywnie nastawione wobec tego "wariata", bo nie robią hałasu, jak on się skrada - mówią rozczarowani i wystraszeni mieszkańcy.

(Dokończenie na str. 5)

Sejm odrzucił weto prezydenta

Odroczenie byłoby niebezpieczne

Wczoraj Sejm odrzucił weto prezydenta Litwy Valdas Adamkusa w sprawie poprawek do ustawy o służbie państwowej i ustawy o wynagrodzenie polityków, sędziów i urzędników państwowych.

Jak powiedział przewodniczący sejmowego Komitetu Administracji Państwowej i Samorządów Liudvikas Sabutis, parlamentarzyści nie zgodzili się z propozycjami przywódcy państwa, aby odroczyć wejście w życie tych ustaw do 1 sierpnia 2001 roku.

"Odroczenie ich byłoby niebezpieczne i całkowicie zahamowałoby jakąkol-

wiek reformę w służbie państwowej i wypłacaniu wynagrodzeń" - uważa Sabutis. Jak powiedział on, obecnie ustawy uprawomocnią się po opublikowaniu ich w "Valstybes žinios".

Sabutis odnotował, że nowe wynagrodzenia polityków państwowych, sędziów i urzędników państwowych będą wprowadzane stopniowo, pierwsze zmiany nastąpią po pół roku. Cały system zmienionych wynagrodzeń, jego zdaniem, zacznie działać od 1 stycznia 2006 r. "Ustawy stwarzają wszelkie możliwości, aby wykwalifikowani ludzie pozostawali

w służbie państwowej" - powiedział Sabutis. Jak zaznaczył on, dokumenty te były przygotowywane bez pośpiechu, w sposób przemyślany i konsekwentny.

Zwracając ustawy do ponownego rozpatrzenia, przywódca kraju Valdas Adamkus zaznaczył, że zbyt pośpieszne ich realizowanie może mieć negatywne konsekwencje. Jego zdaniem, niektóre poprawki do ustaw przeczą innym ustawom, są niedociągnięcia i niedokładności w ustalaniu wysokości uposażeń i warunków opłaty.

(ELTA)

W NUMERZE:

Kraj

2

Z okazji nowego roku szkolnego ogłasza się akcję bezpiecznego ruchu „Bezpieczniej do szkoły i do domu”.

Aktualności

3

Wczoraj firma technologii informacyjnych "Microsoft" podpisała z Ministerstwem Oświaty i Nauki (MON) protokół wstępny w sprawie wprowadzania technologii informacyjnych i komunikacyjnych w systemie oświaty Litwy.

Dokument podpisali minister oświaty i nauki Kornelijus Platelis oraz szef "Microsoft" w regionie bałtyckim Bo Kruse. Protokół przewiduje zasady współpracy między MON i firmą, aby przyczynić się do rozwoju oświaty na Litwie.

Kultura

4

Co się działo z Mickiewiczem w tym Kownie? Jedno jest jasne, że życie nie ograniczało się tylko do narzekań na temat zaduchu kowieńskiej belferki. Były przecież romantyczne spotkania z piękną Karoliną Kowalską, był też epizod, gdy poeta początkowo wyrznął w pysk a potem poprawił w łeb lichtarzem pana szambelana, też nieobojętnego na wdzięki zalotnej doktorowej.

Zdrowie

6

Najczęściej słyszymy powiedzonko, szczególnie wśród dzieci, że wszystko co zdrowe, jest zazwyczaj niesmaczne. Istnieje jednak uniwersalny lek na wiele schorzeń, który jest niezwykle smaczny i co ważne - słodki.

Jest to, oczywiście, miód.

Pocopotek

7

Dzyń-dzyń-dzyń!!! Słyszycie? Już dzwoni... Jak dobrze jest wrócić do swojej szkoły, do kolegów, których się dawno nie widziało, zobaczyć nauczycieli i upewnić się, czy są ci sami, a może się zmienili. Nieważne. Witajcie! Witajcie w szkole!

Religia

8

Wrzesień jest miesiącem, w którym warto porozmawiać o Aniołach i pomedytować nad ich rolą w naszym życiu z kilku powodów (...)

Dlaczego? Bo Aniołowie w naszym życiu odgrywają bardzo dużą rolę

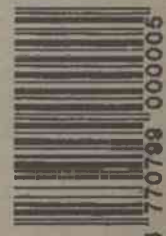
Świat

9

"Trzy, a nie jak wcześniej podawano cztery osoby, zginęły" - według najnowszych danych rosyjskiego Ministerstwa ds. Sytuacji Nadzwyczajnych - w wyniku pożaru moskiewskiej wieży Ostankino

Najlepszy sposób na to, aby nie współpracować ze złem to młować tego, który je popełnia. Kto nienawiścią odpowiada zło czyni, staje się jego współnikiem.

Italo Alighiero Chiusano



Kalejdoskop aktualności

Forum ekonomiczne w Krynicy

Jutro prezydent Litwy Valdas Adamkus wyjeżdża do Krynicy w Polsce, gdzie na międzynarodowe forum ekonomiki zgromadzi się ponad 800 uczestników.

W forum, które od 10 lat organizuje Polski Instytut Wschodni, wezmą udział przedstawiciele z 15 krajów Europy Środkowej i Wschodniej.

Po raz pierwszy w tym spotkaniu polityków i biznesmenów wezmą udział przedstawiciele Estonii, Łotwy, Bułgarii, Rumunii i Armenii. Najliczniejsze delegacje ma przysłać Rosja, Ukraina i Białoruś.

Podstawowe tematy tegorocznego forum – to „10 lat przemian w Europie Środkowej i Wschodniej. Jaka będzie przyszłość Europy – państwo socjalne czy liberalne?”.

Prezydent Litwy Valdas Adamkus będzie uczestniczył w posiedzeniu plenarnym forum razem z prezydentem Polski Aleksandrem Kwaśniewskim.

Sterowanie kryzysami w Europie

Wczoraj wiceminister spraw zagranicznych Litwy Oskaras Jusys udał się do Danii, aby wziąć udział w spotkaniu ministrów krajów nordyckich i bałtyckich.

W forum, które odbywa się w duńskim mieście Middelfarte, uczestniczą przedstawiciele Litwy, Łotwy, Estonii, Norwegii, Szwecji, Finlandii, Danii i Islandii.

Przedstawiciele krajów bałtyckich i nordyckich omówią sprawy sterowania kryzysami w Europie, współpracę z Rosją, działalność Rady Państw Morza Bałtyckiego i in.

W obronie zasad wolności prasy

Wczoraj Sejm nie zdołał odrzucić weta prezydenta wobec ustawy o informowaniu społeczeństwa i ten akt prawny został przyjęty z poprawkami prezydenta, rezygnując z nowej instytucji, kontrolującej działalność mass mediów.

W lipcu prezydent Valdas Adamkus zwrócił Sejmowi do ponownego rozpatrzenia nową redakcją ustawy o informowaniu społeczeństwa, broniąc w swych poprawkach „konsekwentnie zasad wolności prasy”.

Zastrzeżenia przywódcy kraju budziła celowość finansowanej z budżetu państwa instytucji kontrolera informowania społeczeństwa.

Wizyta

Dziś do Wilna z oficjalną wizytą przyjeżdża dyrektor ds. polityki Ministerstwa Spraw Zagranicznych W. Brytanii Emyr Jones Parry, który przedstawi stanowisko Zjednoczonego Królestwa w sprawie dat przyjmowania nowych członków do Unii Europejskiej, inicjatywę obronną Europy oraz sprawy rozszerzenia NATO.

Jak poinformował wydział prasowy ambasady brytyjskiej E. Jones Parry jest jednym z najważniejszych doradców ministra spraw zagranicznych Robina Cooka.

Zmniejszyło się zadłużenie państwa

W lipcu zadłużenie państwa zmniejszyło się o 204 mln Lt i w końcu miesiąca wynosiło 12 mld 834 mln Lt. Według obliczeń, stanowi to 29,1 % tegorocznego przewidzianego produktu krajowego brutto (44,093 mld Lt).

Bezpośrednie zobowiązania państwa (podjęte w imieniu państwa) wyniosły na 31 lipca 10 mld 470 mln Lt, czyli 81,6 % całego zadłużenia, pośrednie zobowiązania państwa (gwarancje pożyczkowe państwa) kształtowały się na poziomie 2 mld 364 mln Lt, czyli 18,4 % całego zadłużenia.

Próbuje się wykręcić

Zdaniem Nowego Związku, poseł na Sejm Algimantas Sėjūnas unikał oczywistej przyjaźni ze zwolennikami Murzy na zorganizowanych przez Związek Więźniów Politycznych i Zesłańców obchodach Dnia Czarnej Wstęgi. Socjalliberalowie odnotowują, że w dniu obchodów z tej samej trybuny przemawiali i Algimantas Sėjūnas i Mindaugas Murza.

Tak Nowy Związek zareagował na rozpowszechnioną przez Sėjūnasa informację, że obchody zorganizował jakoby wydział kultury samorządu, dlatego odpowiedzialność za imprezę spada na władze miasta Szawle.

Podać Litwę do sądu

Jeden z najpopularniejszych pisarzy litewskich Giedrius Rekešius, znany pod pseudonimem Edvinasa Kalėdy, zwrócił się do Europejskiego Sądu Praw Człowieka w Strasburgu w sprawie odszkodowania moralnego. Jak pisze dziennik „Respublika” autor powieści o życiu w więzieniach chce, aby zrekompensowano mu szkody moralne, które, jak twierdzi, doznał, gdy pismo „Ekstra” bez zgody ujawniło jego prawdziwe nazwisko oraz zamieściło jego zdjęcie.

Czasopismo podało również, że poprzednio pisarz był dwukrotnie karany. Adwokat pisarza nie zaprzeczał temu, jednakże powiedział, że zgodnie z normami prawa międzynarodowego, po odbyciu kary i upływie pewnego czasu, karalność zostaje unieważniona, dlatego w tym okresie, gdy w czasopiśmie pojawił się ten artykuł, nie można już było uważać pisarza za karanego. (ELTA, BNS)

Przed 1 września ogłasza się akcję bezpiecznego ruchu Bezpieczniej do szkoły i do domu

Z okazji nowego roku szkolnego ogłasza się akcję bezpiecznego ruchu „Bezpieczniej do szkoły i do domu”.

Wczoraj w opublikowanym apelu minister oświaty i nauki Kornelijus Platelis, minister komunikacji Rimantas Didžiokas, komisarz generalny Departamentu Policji Visvaldas Račkauskas oraz przewodniczący Litewskiego Związku Dziennikarzy Rimgaudas Eilunaivičius wzywali rodziców, nauczycieli, kierowców oraz dziennikarzy, aby zadbać o bezpieczną drogę dla dzieci do szkoły i z powrotem, do domu.

W dążeniu do tego, aby na początku roku szkolnego dzieci były bezpieczniejsze, w dniach 30 sierpnia - 8 września ogłasza się akcję „Bezpieczniej do szkoły i do domu”.

Nauczyciele i rodzice są prosieni o to, aby zatroszczyli się o bezpieczną drogę dzieci do szkoły, aby nauczyciele na lekcjach przypominali uczniom najważniejsze zasady zachowania się na jezdni, aby dzieci zostały zaopatrzone w odblaski, odzież lub tornistry z elementami odbijającymi światło.

Wzywa się pracujących na drogach funkcjonariuszy policji, aby szczególną uwagę zwracali na kierowców i pieszych, szczególnie jadących lub idących z dziećmi. W dniach 1-8 września wzywa się funkcjonariuszy do pełnienia dyżurów koło szkół i innych miejsc zgromadzenia dzieci, mobilizując pomocników policji, strzelców i innych przedstawicieli społeczeństwa.

Funkcjonariusze policji powinni szczególną uwagę zwrócić na

środki transportowe, przewożące w sposób zorganizowany dzieci do szkół, sprawdzać ich stan techniczny oraz kontrolować kierowców.

Przypomina się również, że w dniach 1-7 września kierowcy powinni jechać z włączonymi bliskimi światłami.

Jak głosi apel, na Litwie w ciągu 7 miesięcy br. w wyniku wypadków samochodowych zginęło 25 i doznało obrażeń 690 dzieci w wieku do lat 16.

W tym samym okresie roku ub. zginęło 25 i doznało obrażeń 680 dzieci.

W latach 1990-1999 na drogach i ulicach Litwy zginęło 620 i odniosło obrażenia 10 340 dzieci.

We wrześniu roku ubiegłego zginęło 7 dzieci, 180 zostało rannych.

(BNS)



Premierzy David Oddson (Islandia), Andrius Kubilius (Litwa), Andris Berzins (Łotwa) i Jens Stoltenberg (Norwegia) podczas konferencji prasowej. Obecnie w Pámu (Estonia) odbywa się spotkanie premierów państw nordyckich i bałtyckich. Fot. EPA-ELTA

Finansowi sponsorzy zamknięcia Ignalińskiej EA Przyłoczyła się Szwajcaria

Do grona sponsorów finansowych zamknięcia Ignalińskiej Elektrowni Atomowej przyłączyło się jeszcze jedno państwo, mianowicie Szwajcaria.

Jak informuje służba prasowa rządu, premier Andrius Kubilius otrzymał list od rządu Szwajcarii, w którym zawiadamia się o wkładzie finansowym w wysokości 3 mln franków szwajcarskich do funduszu pomocy zamknięcia Ignalińskiej Elektrowni Atomowej.

20 czerwca na pierwszej konferencji sponsorów poświęconej gromadzeniu środków na zamknięcie siłowni atomowej w Ignalinie Komisja Europejska i 11 krajów oświadczyło, że na projekty zamknięcia tej siłowni przeznaczą 207,85 mln euro (prawie 800 mln Lt).

Unia Europejska przeznaczy na fundusz w ciągu najbliższych 6-7 lat 165 mln euro. Wkład Danii wyniesie 16,2 mln euro, Szwecji - 13 mln euro, Belgii - 1,65 mln euro. Po 1,5 mln euro dadzą Finlandia, Norwegia, Polska, Austria, Holandia, Szwajcaria, Irlandia, USA.

Po konferencji Niemcy ogłosiły, że do międzynarodowego funduszu Ignalińskiej EA zarządzanego przez Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju w ciągu 7 lat przekazane zostanie 7 mln euro. (ELTA)

Akcja "Koleją pojedziesz - zapłacisz o połowę taniej" Z okazji roku szkolnego

Od tego czwartku do 4 września Koleje Litewskie organizują akcję "Koleją pojedziesz - zapłacisz o połowę taniej", w czasie której będzie stosowana 50-procentowa zniżka na ceny biletów.

Jak poinformował dyrektor generalny spółki "Lietuvos geležinkeliai" Kęstutis Dirgela, akcję tę organizuje się z okazji nowego roku szkolnego, oraz w tym celu, aby zainteresować jak najwięcej pasażerów komunikacją kolejową.

Obliczono, że w czasie akcji liczba pasażerów na kolei wzrośnie o blisko 30 %, chociaż nie jest spodziewany zbyt wielki wzrost dochodów.

Prócz tego, 2 września koleje litewskie skierują dodatkowy pociąg na imprezę "Ultratol 2000" organizowany przez lotnika Jurgisa Kairysa. Będą tu stosowane zniżki na bilety. Pociąg ten wyruszy z Wilna o godz. 15 min. 25, do Kowna przybędzie o godz. 17. Po zakończeniu imprezy pociąg wyjedzie z Kowna o godz. 23 min. 40, do Wilna przybędzie o godz. 1 min. 03. (ELTA)

Firma "Joana" PKS Warszawa

LINIA REGULARNA

WILNO - WARSZAWA - 21.30
codziennie
WARSZAWA - WILNO - 19.30

tel. 48 15 74

Twój wybór - pewny partner podróży!

"Microsoft" podpisał protokół wstępny z Ministerstwem Oświaty i Nauki

Dobry początek współpracy

Wczoraj firma technologii informacyjnych "Microsoft" podpisała z Ministerstwem Oświaty i Nauki (MON) protokół wstępny w sprawie wprowadzania technologii informacyjnych i komunikacyjnych w systemie oświaty Litwy.

Dokument podpisali minister oświaty i nauki Kornelijus Platelis oraz szef "Microsoft" w regionie bałtyckim Bo Kruse. Protokół przewidyje zasady współpracy między MON i firmą, aby przyczynić się do rozwoju oświaty na Litwie.

Ministerstwo wyraziło pragnienie wyposażenia każdego istniejącego w szkołach Litwy komputera w akademicką wersję licencji "Microsoft Windows 98" i "Microsoft Office". Powtórzono również życzenie,

aby całe używane obecnie w szkołach wyposażenie programowe "Microsoft" było licencjonowane.

"Microsoft" potwierdził swą gotowość, aby aktywnie przyczynić się do rozwoju oświaty i nauki Litwy. Firma poprze programy MON "Szkoła litewska w poinformowanym społeczeństwie XXI wieku" i "Szkoła - poinformowanej Litwie", przekazując w darze pewne programy i dostarczając wyposażenie programowe "Microsoft" szkołom litewskim po znacznie niższych cenach. "Microsoft" będzie też udzielało pomocy w realizowaniu uniwersyteckich programów "Microsoft", tworząc wykorzystywane w sektorze oświaty programy wychowania "Microsoft", uczestnicząc w kursach

doskonalenia kwalifikacji.

Minister oświaty i nauki Kornelijus Platelis wyraził swe przekonanie, że taka współpraca przyczyni się do modernizacji technicznej oraz programowej szkół Litwy. "Jestem przeświadczony, że ta umowa stanowi dobry początek w naszej dalszej współpracy" - powiedział minister.

"Bardzo ważne jest rozpoczęcie budowy poinformowanego społeczeństwa na Litwie od szkół i uniwersytetów" - powiedział szef "Microsoft" w regionie bałtyckim Bo Kruse, odnotowując, że firma szczególnie popiera wysiłki, aby do tych celów wykorzystywać legalne wyposażenie programowe.

(ELTA)

Sejm zaakceptował weto prezydenta kraju i zobowiązał się do poprawienia ustaw

Kompromis

Wczoraj Sejm zaakceptował zawetowany przez prezydenta Litwy Valdasą Adamkusa pakiet ustaw w sprawie nadania portowi w Klaipėdzie statusu wolnego portu.

Sejm zobowiązał się również do tego, aby w ciągu września wnieść poprawki do tych ustaw. Jak powiedział doradca prezydenta - szef departamentu prawa Armanas Abramavičius, zdaniem przywódcy państwa, poprawione ustawy mogłyby wejść w życie już w październiku br. Wcześniej prezydent Litwy proponował, aby ustawy uprawomoc-

niły się od 1 lipca 2001 r. Jednakże podczas wczorajszego głosowania w Sejmie osiągnięto kompromis między prezydentem Litwy Valdasem Adamkusem i Sejmem.

Podczas wczorajszej rozmowy prezydenta Litwy Valdasą Adamkusa z przewodniczącym Sejmu Vytautą Landsbergisem udało się w istocie uzgodnić wzajemne sprzeczności w sprawie pakietu ustaw. Podczas spotkania porozumiano się na temat skorygowania poszczególnych zasad ustaw, a mianowicie: ograniczać produk-

cję przedsiębiorstw, działających w wolnym porcie, ustalić, aby była ona związana z podstawowymi funkcjami tranzytowymi portu, za maksymalny okres dzierżawienia powierzchni w wolnym porcie uważać 50 lat (poprzednio był to najkrótszy okres dzierżawy, a 99 lat - najdłuższy). Planuje się, że możliwości działania w strefie wolnego portu będą jednakowe, zarówno dla spółek działających już na tym terenie, jak też dla nowych firm, które powstaną na nim.

(ELTA)

Z Sołecznik

Co kupić uczniowi?

Obecnie szczególny ruch panuje tam, gdzie sprzedawane są artykuły szkolne. Na rynku w Sołecznikach pojawiły się nawet 4 dodatkowe stoiska, w których sprzedawane są różnorodne towary dla uczniów.

Sprzedający nie skarżą się na brak kupujących. Ci zaś, którzy z przyzwyczajenia idą do domu handlowego, też nie przegrywają. Wydzierżawiają go częściami różne firmy handlowe. Na przykład, wileńska hurtownia artykułów gospodarczych sprzedaje tu przybory szkolne i biurowe, wybór jest duży, a ceny niższe od rynkowych. Sprzedawca powiada, że za 100 Lt można zaopatrzyć się we wszystko, co jest niezbędne dla piątklasisty.

Kupujący częściej też wstępują do sołecznickiej księgarni - jedynej w rejonie. Jak powiedziała

dyrektorka tej placówki Halina Klaciewicz, nie mają oni konkurentów, ponieważ tylko tu są w sprzedaży artykuły szkolne. W tym roku jest ich szczególnie duży wybór, ale to stworzyło pewien problem. Jak dotychczas, uczniowie niczego nie kupują, ponieważ nie wiedzą, co zaleci nauczyciel. Na przykład, atlasy z geografii dla klasy VI ukazały się nakładem wydawnictwa „Bredis” (9,20 Lt) i „Pradai” (6,5 Lt). Trudno spojrzeć w nich różnicę (zapewne prócz ceny). Ale, nie wiadomo dlaczego, reklamowana jest produkcja „Bredisu”. Nauczyciele z pewnością będą zalecać też jedno z nich. Tymczasem handel idzie ospale, ożywienie nastąpi dopiero po 1 września. W tym roku wprowadzono tu jeszcze jedną nowość: w księgarni można zamówić dowolny podręcznik wydawnictwa

„Świesa”. Ale z wyborem są trudności, bowiem nie wiadomo, jakie podręczniki uczniowie otrzymają w szkołach. Księgarnia też nie wie, które pozycje zamawiać, gdyż część podręczników dostarczana jest przez wydział oświaty. Jak mówi dyrektorka, w tym roku podręczniki mogą zrujnować rodziców. Na przykład komplet ich dla klasy VIII polskiej szkoły kosztuje co najmniej 400 Lt.

Za to inne towary księgarnia sprzedaje w zupełnie dostępnych cenach. Pracownicy jej fakt ten tłumaczą tym, że mają umowy z wielkimi firmami hurtowymi. Zwykły zeszyt za 20-21 centów nie kupi się nigdzie poza księgarnią w Sołecznikach. W tym roku z rynku znikły białoruskie artykuły szkolne, które w roku ubiegłym można było kupić za niską cenę.

Piotr Ryngiewicz



Od lewej: plastycy Arvydas Dvirnickas, Michael Odenwaeler i ambasador Niemiec na Litwie Detlof von Bergh. W stołecznej galerii "Akademija" swe prace malarskie, rzeźbiarskie, kolekcję kolażu eksponują członkowie "Grupy dortmundzkiej" z Niemiec. Wystawę prac gości zorganizowały Litewski Związek Plastyków i Wileńska Akademia Sztuk Pięknych. Fot. ELTA

KURIER
WILEŃSKI

- to niedroga i
skuteczna reklama

Zapraszamy nie tylko do czytania, lecz i do ogłaszania się na łamach Kuriera Wileńskiego. Codziennie do dyspozycji różne działy tematyczne: polityka, społeczeństwo, zdrowie, oświata, motoryzacja, gospodarka, zagranica, no i oczywiście sport.

Ceny reklam: Ogłoszenia drobne do 10 słów:

1 strona - 4,20 Lt	poszukuję pracy - gratis
ostatnia strona - 2,10 Lt	kupię, sprzedam - 6 Lt
2 - 3 strona - 1,90 Lt	ogłoszenie w ramce
strona z programem TV - 1,90 Lt	(10cm.kw.) - 16 Lt
strony tekstowe - 1,50 Lt	każde następne słowo - 1 Lt
(ceny za cm.kw. bez podatku VAT)	

Ogłoszenia specjalne:

kondolencje (do 40 cm.kw.) - 30 Lt
pозdrowienia (do 50 cm.kw.) - 35 Lt

Reklamę oraz ogłoszenia można zamówić:

- Birbynių 4, Vilnius, tel. 60 84 44
- Aušros Vartų 9 - 7, Vilnius, tel. 62 55 06
- Rinktinės 50, Vilnius, I piętro
- Olandų 3, Vilnius, tel. 25 30 55
- Pramonės 97, Vilnius (N. Wilnia), tel. 67 25 03

AB "Šeškinės Širvinta" akcininkų dėmesiui

PRANEŠIMAS APIE ESMINĮ ĮVYKĮ

1. AB "ŠEŠKINĖS ŠIRVINTA", Šeškinės 22, Vilnius, įmonės kodas - 5100463

(Emitento įmonės rūšis, pavadinimas, įmonių rejestro numeris, adresas)

2. Šis pranešimas pateikiamas LCVPD, Nacionalinei vertybinių popierių biržai, Lietuvos respublikos Vertybinių popierių komisijai, laikraščiu "Kurier Wileński".

3. 2000 metų rugsejo mėn 30 dieną 10 val. AB "ŠEŠKINĖS ŠIRVINTA" saleje, Šeškinės 22, Vilnius, kviečiamas visuotinis akcininkų susirinkimas.

(Labai trupas esminio įvykio apibūdinimas bei esminio įvykio data - ne daugiau 3 sakinių)

4. 2000 metų rugsejo mėn. 30 dieną 10 val. AB "ŠEŠKINĖS ŠIRVINTA" saleje, Šeškinės 22, Vilnius, kviečiamas eilinis visuotinis akcininkų susirinkimas. Visuotinis akcininkų susirinkimas šaukiamas akcininkų, turinčių daugiau kaip 1/2 visų balsų spendimu, kadangi susirinkimo sušaukimo iniciatoriai negavo teigiamo bendrovės valdymo organų sprendimo dėl susirinkimo sušaukimo. Darbotvarkės projektas:

4.1. Valdybos ataskaita apie nuveiktą veiklą.

Akcininkai registruojami nuo 9 val. Dalyvaujantys akcininkai privalo turėti išrašus iš vertybinių popierių sąskaitų ir asmens dokumentus. Su dokumentais, susijusiais su susirinkimo dienotarke, bus galima susipažinti likus 7 dienoms iki susirinkimo Bendrovės buveineje.

(Išsamus esminio įvykio apibūdinimas)

5. -----

(Jeigu informacijos pateikimas laikomas konfidencialiu - nurodyti priežastį bei konfidencialumo pasibaigimo datą)

6. Papildomą informaciją galima gauti AB "ŠEŠKINĖS ŠIRVINTA" telefonu 468285 pas Birutę Panaviene.

(Emitento įgaliotų teikti papildomą apie esminį įvykį vardai, pavardės, darbo telefono numeriai)

7. Pasirašydama šį informaciją pranešimą patvirtinu, kad:

7.1. Pateikiama informacija apie esminį įvykį yra išsami ir teisinga;

7.2. Esu susipažinęs su Lietuvos respublikos vertybinių popierių viešosios apyvartos įstatyme bei Lietuvos respublikos administracinių teisės pažeidimų kodekse numatytais sankcijomis už klaidinančios informacijos pateikimą.

8. Atstovaujantį 1/2 visų akcijų Firmos Rakhinshteyn įgaliotą Sergej Rachinštein.

(Zam. 187)

AUTOKARY DO WYNAJĘCIA

- wycieczki
- wesela
- wyjazdy komercyjne

Tanio i wygodnie!

Sołeczniccki park autobusowy
tel./faks (8 250) 53 848

W Sali Filomatów

Ciekawe dzieje — dzieje świadectwa

Dyrektor wileńskiego Mieszkania-Muzeum Adama Mickiewicza Rimantas Šalna zrobił dla redakcji wyjątek: pozwolił sfotografować świadectwo wydane uczniowi kowieńskiej szkoły. Nie byłoby w tym dokumencie nic nadzwyczajnego, gdyby nie autograf na nim Adama Mickiewicza, który po ukończeniu studiów na Uniwersytecie Wileńskim, od września 1819 roku do lipca 1823 pracował w Kownie jako nauczyciel literatury, historii i prawa.

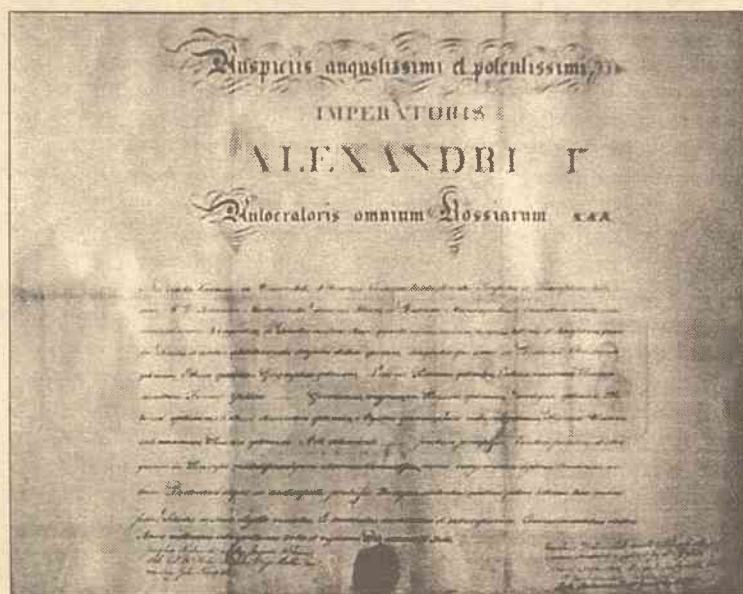
Dokument imponuje swoimi rozmiarami i tekstem. Gdzie tam do niego naszym świadectwom o ukończeniu nauki. Choć szczerze mówiąc, młody poeta nie był zachwycony swoimi podopiecznymi, o których mawiał: „Niesforność i tępota uczniów; W niższej klasie widać piękne nadzieje, w wyższej nędzota”. Było to wywołane ogólną sytuacją w kraju, gdyż młodzież bardzo wcześnie musiała myśleć jak zarobić na

chleb. Szymon Martiszewski — uczeń Mickiewicza — pewnie w dobry sposób wyróżniał się spośród swoich kolegów, bo nie najgorzej szkołę ukończył. Świadectwo sprzedała muzeum wilancka L. Bredikien. Jej ojciec, Ipolitias Cieška — do roku 1960 wykładowca literatury powszechnej Instytutu Pedagogicznego, pisał w swoim czasie pracę naukową na temat litewskich motywów w twórczości Adama Mickiewicza. Dlatego gromadził wszelkie materiały, dotyczące życia i twórczości poety. Sporo też podróżował jego śladami. Świadectwo nabył w 1956 roku od pewnego nauczyciela, pracującego na Wileńszczyźnie i studiującego zaocznie w Instytucie Pedagogicznym.

Dokument był złożony na wzór mapki turystycznej. Mniej więcej przed 15 laty został starannie odrestaurowany w Centrum im. Pranasas Gudynasas przez kon-

serwatorki zabytkowych starodruków — Nijole Murelyte i Gražine Dremaite.

Co się działo z Mickiewiczem w tym Kownie? Jedno jest jasne, że życie nie ograniczało się tylko do narzekania na temat zadachu kowieńskiej belferki. Były przecież romantyczne spotkania z piękną Karoliną Kowalską, był też epizod, gdy poeta początkowo wyróżniał w pysk a potem poprawił w leb lichtarzem pana szambelana, też nieobojętnego na wdzięki zalotnej doktorowej. Omal nie doszło do pojedynku. W Kownie Mickiewicz marzy o wyjeździe za granicę, o poznaniu obcych ziem. W mieście tym następuje rozkwit poczwarki w najcudowniejszego motyla poezji. Wiele można pisać spoglądając na świadectwo z autografem poety. Jak dobrze się stało, że przy muzeum mickiewiczowskim w Wilnie zaczęła działać Sala Filomatów, że państwo Eufemia i Jerzy Teichmannowie,



Rimantas Šalna zrobił wyjątek, pozwolił sfotografować świadectwo o ukończeniu szkoły kowieńskiej z autografem Adama Mickiewicza
Fot. Marian Paluszkiwicz

pełni zrozumienia do ważności miejsca, ofiarowali sporą sumę na remont wykupionego mieszkania i urządzenie w nim Sali Filoma-

tów, w której wśród innych świadectw z epoki — ten dokument, podpisany ręką wieszczca.

Halina Jotkiało

Nowy fundusz zadba o odbudowę "pałacu władców" "Sprawa Litwinów świata"

Zaprezentowany wczoraj w Wilnie fundusz pomocy odbudowy Pałacu Władców będzie szukał pieniędzy na jego odbudowę.

Na konferencji prasowej przewodniczący zarządu funduszu Edmundas Kulikauskas powiedział, że założycielami funduszu jest 13 Litwinów z kraju i zagranicy, w tym przewodniczący Światowej Wspólnoty Litwinów (SWL) Vytautas Kamanatas, przedstawiciel SWL na Litwie Gabrielius Žemkalnis, poeta Marcellijus Martinaitis i inni.

Jak powiedział E. Kulikauskas, odbudowa Pałacu Władców jest sprawą wszystkich Litwinów świata.

Myśl tę zaaprobował również Sejm SWL, który w połowie sierpnia uchwalił rezolucję głoszącą, że odrodzenie Pałacu Władców jest długoterminowym programem wszystkich Litwinów.

Kulikauskas powiedział, że fundusz nie został jeszcze zarejestrowany, ale dokumenty o jego założeniu już podpisano. Zdaniem przewodniczącego funduszu, aby odbudować pałac do 2009 roku, gdy będzie obchodzone tysiąclecie wzmianki imienia Litwy, co roku na ten cel należałoby przeznaczać około 10 mln Lt.

Jak zaznaczył Kulikauskas,

z budżetu państwowego na finansowanie projektu można byłoby wykorzystać też pieniądze niepaństwowe. Jego zdaniem, w ciągu roku od społeczeństwa można byłoby zebrać blisko 2,5 mln Lt.

Rozważa się również możliwość o wkładzie finansowym miasta Wilna, który pochodziłby z opłat od turystów.

Ogółem koszt odbudowy Pałacu Władców wyniesie około 100 mln Lt.

W odbudowanym pałacu, który będzie miał około 8 tys. m kw. powierzchni, zamierza się urządzić ekspozycję archeologiczną, muzeum państwowości z salami: gotycką, renesansową i barokową, reprezentacyjną salę władcy, salę informacji historycznej z wyposażeniem komputerowym, salę Litwinów świata, salę konferencyjną, centrum informacji turystycznej, księgarnię, kawiarnię, restaurację oraz teatr tradycji historycznej.

Pałac Władców był ośrodkiem politycznym, administracyjnym i kulturalnym Wielkiego Księstwa Litewskiego. Został on zburzony w końcu XVIII wieku, gdy niszczone symbole państwa litewskiego i państwowości Litwy.

(BNS)

Odnowione kontakty

Ostatnio na zaproszenie dyrektora Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Wileńskiego, doktora Evaldasas Navisa w placówce tej bawiła grupa naukowców z Akademii Nauk Białorusi, pod kierunkiem akademika, doktora habilitowanego, dyrektora Ogrodu Botanicznego w Mińsku, Władimira Reszetnikowa.

Naukowcy obu analogicznych placówek nakreślili plan współpracy na najbliższy okres, omówili wspólne publikacje naukowe, badania. Należy nadmienić, że takie kontakty zostały odnowione po dziesięcioletniej przerwie. Do tego okresu były one intensywne i owocne.

Rimantas Šinkūnas

Stanisław Bortkiewicz



70 lat pracy na drogach rejonu wileńskiego - to jak jedna chwila - twierdzi blisko 90-letni Pan Stanisław Bortkiewicz (urodził się 1 stycznia 1911 roku)
Fot. Jarosław Jurkiewicz

Czy jesień życia jest stworzona do słonecznych wspomnień? W przypadku pana Stanisława Bortkiewicza - najpewniej tak. Wkrótce pan Stanisław obchodzić będzie 90 urodziny.

A wszystkie jego słoneczne (one przeważały) i chmurne wspomnienia wiążą się z 70-leciem pracy zawodowej w charakterze drogowca w rejonie wileńskim, na odcinku prowadzącym w kierunku Uciany. Co ciekawe, Pan Stanisław dotychczas pracuje. Niewątpliwie ciekawostka dla wszelkich osób pasjonujących się rejestrowaniem rekordów. Być może, nawet dla Księgi Guinnessa?

Młyn czasu wiele przemęł. Urodził się we wsi Prużanki, uczył się w Szkole Technicznej im. Józefa Piłsudskiego na dawnej Holenderni w Wilnie, w uczelni, która słynęła na całą Polskę z wysokiego poziomu nauczania, z doskonałej profesury i najnowocześniejszego wyposażenia pracowni i warsztatów. Potem skierowanie do pracy, do stron rodzinnych. Mistrz, kierownik naprawy

dróg, kierownik robót, szef pracowni naprawy dróg w Podbrzeziu. Przez te same okna domu w tym miasteczku w ciągu ponad siedmiu dziesięcioleci przygląda się wiosennej radości wydłużających się dni. To równocześnie znak dla niego, że czas najwyższy do roboty. Pomysłów zawsze miał moc i konsekwentnie je realizował. Nowe, nieznanne dotąd mieszanki do posypawania dróg w czasie zimy, osłonięte krzewami przystanki autobusowe, ławeczki, wiele innych rzeczy ku wygodzie podróżujących, a najważniejsze, zadbane drogi: główne i dojazdowe - temu wszystkiemu pan Stanisław poświęcił się bez reszty. Kto dziś pamięta, co to takiego szarwarki. Pan Stanisław je organizował. Kiedyś zbierał okolicznych mieszkańców, do których obowiązków należał doгляд dróg: każdy musiał określić ilość godzin odpracować na szarwarku. Kto dziś pamięta, dlaczego straszło w pałacu w Wiżulanach. Pan Stanisław zna tę legendę o niespełnionej miłości,

pamięta też właściciela i piękny park. Pamięta dokładnie wydarzenia ostatniej wojny, która cały uprzedni ład przewróciła do góry nogami. Ona spowodowała, że cioteczny brat, Stanisław Łoś znalazł się jako lotnik w Anglii i walczył w szeregach RAF-u.

90 prawie lat i słoneczne dni. One były szczególnie słoneczne, gdy niedawno udało mu się zrealizować swoje dawne marzenie. Pięć sześciometrowych krzyży z inicjatywy i za pieniądze pana Stanisława stanęły w okolicznych miejscowościach. Pomógł mu leśniczy Arvydas z Gliniszek. Bortkiewicz mówi o nim: "Dobry i życzliwy człowiek". Krzyże z metalowymi okuciami u podstaw, żeby były trwałe, stanęły w Wiżulanach, Paszkejciach, Jęczmieniskach, Mieszkańcach, Podbrzeziu. Szósty, dębowy wykopali w Krowelach, oczyścili, umocnili metalem i ustawili w starym miejscu. Pan Stanisław mówi: "Jak Bóg da zdrowie, postawię krzyż w Gliniszkach".

Halina Jotkiało

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 75 24 95
E-mail: arsviva@post.omnitel.net
Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva

HOTEL ARS VIVA
URL: http://www.omnitel.net/arsviva

Mimo nocnych dyżurów podpalenia w Ejszyszkach trwają nadal

Spalić podpalacza

(Dokończenie ze str. 1)

Po co mu to?

- Gdybyśmy wiedzieli, po co „on” to robi, to byłoby o wiele łatwiej go wytropić - uważają policjanci. Wersji jest tyle, co mieszkańców w miasteczku, a być może i więcej. Najbardziej bliskich prawdy jest kilka. „Podpalacz” jest osobą nie zrównoważoną psychicznie, podpala dla przyjemności. „Podpalacz (podpalacze) mszczą się na kimś za coś. Na kim i za co, nikt nie potrafi sprecyzować. Od samego początku podejrzewano, że pożary mają związek z grą w karty. Rzekomo osoba przegrywająca miała za zadanie podpalić chlew lub stodołę. W Ejszyszkach są osoby, które lubią hazard, lecz nie udało by się utrzymać w tajemnicy tak długo całej sprawy, ponieważ w karty zazwyczaj gra więcej osób, a i przegrywać nie mogą te same dwie tajemnicze postacie.

Starosta Ejszyszek Leonard Talmont dorzucił do wspólnego kotła jeszcze dwa motywy - ktoś chce dopieć policji lub władzy.

Skutki

Jak dotychczas w wyniku pożarów spłonęło 7 zagrod, w tym jeden dom. Obiektem podpalenia nie są domy, a zabudowania gospodarskie, lecz czasami domy są tak blisko zabudowań gospodarskich, że ogień niszczy wszystko na swojej drodze. Tak się stało w maju, kiedy spłonął dom Józefy Dawlidabajewej. Od tego pożaru na Ejszyszki nadciągnęło widmo podpalenia. Ludzie nie wierzą, że stróżę porządku są w stanie obronić ich dobytek, zorganizowali się w grupach i pełnią dyżury sami. Trudno w to uwierzyć, ale od maja mieszkańcy Ejszyszek pełnią nocne dyżury! Ludzie są wycieńczeni i oburzeni, że tyle czasu władze nie potrafią roz-

wiązać tego problemu. - Departament bezpieczeństwa jest zajęty tropieniem byłych funkcjonariuszy KGB, a problemy zwykłych ludzi ich nie obchodzą - oburza się 48 letni Stanisław. Gdyby chcieli, to już by dawno złapali tego „świra”, tylko im się nie chce, bo to jest polskie miasteczko! Nocne czuwanie nie wpływa pozytywnie na zdrowie. Czuwanie rozpoczyna się od zmierzchu i kończy się o świcie. Ostatnio czas dyżuru się wydłuża ponieważ dzień staje się coraz krótszy. Ludzi z ogromną obawą mówią o nadchodzącej jesieni. - Już teraz ubieramy się jak zimą, a co będzie, jak przycisnie mróz - pytają retorycznie. - Niech ci, co siedzą w ciepłych fotelach sejmowych, policyjnych, przyjadą do nas i spróbują wysiedzieć do rana na twardej ławce i z myślą, że z ogniem może pójść dobytek całego życia - mówi Lila.

Bić obcego i swego

Od czasu pożarów i nocnych dyżurów w mieście zmniejszyła się liczba kradzieży. Gdzie tu coś skradniesz, kiedy w nocy ludno, jak w dzień. Ludzie pilnują swych dóbr, uzbrojeni w ciupagi, pałki i żelazne pręty. Prawdopodobnie został pobity mężczyzna, który nocą wracał ogrodami od kochanki i nie chciał, żeby go widziano. Policjant również został zaatakowany przez wystraszone mieszkańców i uszedł cało tylko po tym, jak pokazał swoją legitymację. Mimo iż wszyscy wiedzą, że podpalaczem jest raczej osoba miejscowa, na obcych ludzie reagują bardzo agresywnie. Spacerując po nocnych Ejszyszkach nie trudno o „spalowanie”. Wylegitymować może nie tylko policja, lecz i sami podejrzliwi mieszkańcy. Jeśli jesteś palącym i nosisz zapalki lub zapalniczkę, możesz mieć problemy. Jeśli niebiesz z pobliskiej stacji paliwowej

kanistrę benzyny, bo akurat ci się skończyła, a samochód stoi w krzakach w nieoświetlonym miejscu, możesz wylądować w komisariacie, co w tym wypadku będzie dla ciebie najlepszym rozwiązaniem. Gdyby dopadli cię ludzie, mógłbyś nie ujść z życiem. Ludzie są wycieńczeni ciągłym niedosypianiem. Nimal panicznie reagują na słowa „pożar”, „ogień”, „podpalacz”. Dzieci nie mogą spać po nocach. Mieszkańcy uzbrajają się w ciężkie przedmioty, kupują psów. Im bardziej agresywny, tym lepiej. Z jednym z takich psów miałem okazję się zapoznać podczas nocnego dyżuru.

4 tys. Lt za treściwą informację

Samorząd rejonu sołecznickiego z biednego budżetu rejonowego wydzielił 4 tys. Lt nagrody dla osoby, która pomoże w ujęciu „podpalacza”. Za informację, która pomoże wytropić sprawcę koszmaru jest obiecwana nagroda w wysokości 400 Lt. Nie jest to mała suma, zważywszy, że w rejonie jest wysoki poziom bezrobocia i za dobry zarobek jest uważana kwota w granicach 800 Lt. Nagroda ma zachęcić ludzi bezrobotnych do czuwania, a także do przecieku informacji z hermetycznego świata przestępczego. Informacja o nagrodzie pojawiła się przed dwoma tygodniami, lecz tylko w ubiegłym tygodniu na ulicach, w najbardziej ruchliwych miejscach zostały rozmieszczone plakaty.

Czuwają, lecz nie pomagają

Najbardziej zagrożone ulice to Raduńska i Raubiska. Obie prowadzą w stronę pogranicza z Białorusią. Na tych ulicach dom jest jeden przy drugim. To samo jest z zabudowaniami gospodarczymi. Jeśli zapali się jeden garaż, to nie wykluczone, że z ogniem pójdzie pół ulicy. Policjanci oburzają się, że ludzie na każdy pożar zbiegają się z okolicznych ulic i tym samym zacierają ślady. - Nie sposób odnaleźć jednego podpalacza wśród pięćdziesięciu gaszących, nie wykluczone, że sam podpalacz gasi najgorliwiej, jak możemy go wytropić - pytają policjanci, którzy z powodu podpalenia musieli odwołać urlopy. Komisarz policji osobiście



To był pierwszy pożar, wtedy nikt nie podejrzewał, że jest to początek koszmaru

kontroluje, jak jest prowadzone dochodzenie oraz jak wyglądają nocne dyżury. Spotkani przez mnie policjanci nie garnęli się do rozmowy. Przykrywając się dobrem śledztwa wsiedli do samochodu i odjechali w nieznanym kierunku. Do akcji łapania „podpalacza” zostali zaangażowani żołnierze straży granicznej. Mają oni sprzęt do prowadzenia obserwacji w nocy, czyli noktowizory i teraz pilnują nie tylko tych, kto się trudni szmugłem wódki przez granicę, lecz i tych, kto lubi patrzeć na ludzką tragedię w postaci pożaru.

Licz na siebie

- Liczymy tylko na siebie - mówi Bronisław, który dyżuruje wraz z żoną. Na moje pytanie, czy nie lepiej ubezpieczyć swe mienie i spać spokojnie, kategorycznie zaprzecza. - Mój dom jest ubezpieczony na sumę 20 tysięcy litów. Jeśli spłonie, ja otrzymam te pieniądze po jakimś czasie, a żyć trzeba dziś. Za 20 tysięcy pobuduję tylko ściany, natomiast za co kupię meble, ubrania... - wylicza. A jeśli na czas nikt mnie nie obudzi i w płomieniach zginie moje dziecko, kto mi zrekompensuje straty? My możemy liczyć tylko na siebie oraz na to, że policja w końcu natrafi na jego ślad i unieszkodliwi.

Grozą rozprawą

Nawet jeśli „podpalacz” zostanie ujęty i trafi do więzienia, nie zaznamy spokoju. Sąd może uznać go za niebezpiecznego i zwolnić.



Nocne dyżury trwają od zmierzchu do świtu

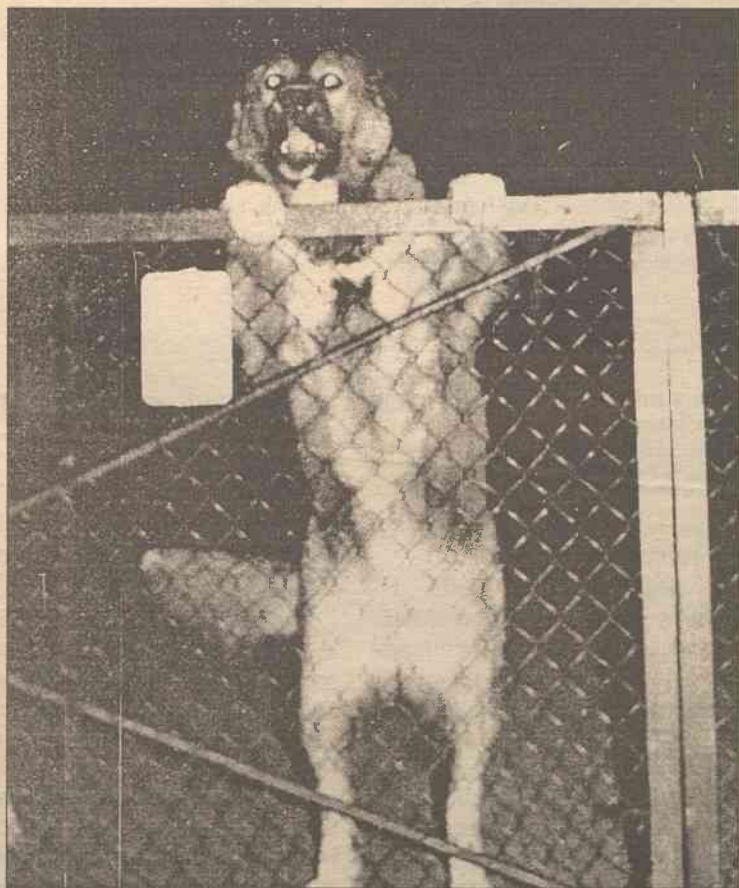
W naszym państwie przestępcy mają więcej swobód niż ofiary przestępstw. Niech tylko jakiś zbój kaszlnie, od razu lekarze stwierdzają, że jest chory i z pobudek humanistycznych przestępca jest traktowany jak poszkodowany. Jeśli dopadniemy tego skur..., to nie ujdzie z życiem. Spłonie on razem z kolejnym chlewem - grozi 43 letni Bronisław. Nikt nie myśli o odpowiedzialności za rozprawę z podpalaczem. Dzisiaj, podczas nocnych czuwań, wszyscy prześcigają się w wymyślaniu sposobów uśmiercenia „podpalacza”. Rozmowy te są na tyle poważne, że nie brać ich pod uwagę po prostu nie wypada. Nawet dyżurujący policjanci po cichu przytakują i twierdzą, że udaliby „niewidomych” podczas rozprawiania się z podpalaczem. Wróg numer jeden niemal dla wszystkich mieszkańców - to tajemniczy, sprytny miłośnik ognia. Tylko miejscowy ksiądz proboszcz podczas niedzielnej kazania o wartościach chrześcijańskich naucza, że trzeba kochać swoich wrogów. - Owszem, swoich wrogów możemy kochać, lecz podpalacza na stos - szemrają po wyjściu z kościoła starsze panie.

Naciski z góry

Sprawą podpalenia w Ejszyszkach zainteresowali się organy śledcze najwyższej rangi. Poseł Jan Sienkiewicz wystosował do prokuratora generalnego zapytanie poselskie, co zostało zrobione w sprawie znalezienia podpalacza. Dzisiaj zbiera się sejmowy komitet praw człowieka, żeby omówić sytuację w miasteczku. Od ubiegłego wtorku w Ejszyszkach jest spokojnie. Nikt jednak nie może powiedzieć, jak długo potrwa ten spokój. Mieszkańcy miasteczka narzekają na brak widocznych wyników działań organów śledczych i policji.

- Nie ważne w jaki sposób i z jakich pobudek zostanie ujęty „podpalacz”. Najważniejsze, żeby jak najszybciej skończył się ten koszmarny. Niech ktoś mi powie, co mam odpowiadać swojej córce, która pyta: „Tatusiu, czy mogę spać w swoim ulubionym sweterku, bo jak spali się nasz dom, to przynajmniej on mi zostanie - mówi 28 letni Tadeusz.

Waldemar Choroścín
Fot. autor



Taki stróż poradzi sobie nie tylko z podpalaczem

Udowodniono, że witaminy w miodzie "żyją" o wiele dłużej aniżeli w darach sadów i ogrodów

Słodki, złocisty smakołyk



Fot. archiwum

Najczęściej słyszymy powiedzonko, szczególnie wśród dzieci, że wszystko, co zdrowe, jest zazwyczaj niesmaczne. Istnieje jednak uniwersalny lek na wiele schorzeń, który jest niezwykle smaczny i, co ważne - słodki.

Jest to, oczywiście, miód.

"Żelazny" lek

O leczniczych właściwościach miodu wiedzieli już ludzie pierwotni. Pewnego razu, przypadkowo natknąwszy się na gniazdo pszczoł, nasi przodkowie spróbowali tego smakołyku i od tej chwili pracowite owady nie miały już spokoju.

Między innymi, w ciągu wielu stuleci właśnie miód był jedynym słodkim produktem dostępnym człowiekowi. Co ciekawe, nawet w naszych czasach złocisty nektar jest jedynym słodkim smakołykiem, zawierającym tak ogromną ilość cennych witamin i składników.

Otóż w swoim składzie miód zawiera takie niezbędne ludzkiemu organizmowi składniki, jak żelazo, chlor, mangan, wapno, sód, fosfor, aluminium, magnez i in.

Wszystkie te składniki trafiają do miodu z gleby, w której rosły rośliny, z których z kolei powstał ten złocisty smakołyk.

Według niektórych uczonych, bardziej bogaty w żelazo, mangan i miedź jest ciemny miód.

Dlatego też często zaleca się go ludziom cierpiącym na anemię.

Skarbnica witamin

Miód jest naturalnym produktem, a więc śmiało można go nazwać skarbnicą witamin.

Ponieważ miód jest "produkowany" przez pszczołki z kwiatów, zawiera więcej witaminy C niż warzywa i owoce!

Udowodniono też, że witaminy w miodzie "żyją" o wiele dłużej niż w darach sadów i ogrodów.

Właśnie ten złocisty smakołyk zaleca się osobom cierpiącym na wycieńczenie organizmu.

Dla sceptyków proponujemy listę chwalebnych właściwości miodu:

- * Miód niezwykle łatwo jest przyswajany przez organizm

- * Nie rozdrażnia układu trawiennego

- * Prędko przywraca utracone siły

- * Łżej, w porównaniu z innymi cukrami, jest przefiltrowywany przez płuca

- * Jest skutecznym środkiem na oparzenia

- * Posiada relaksujące właściwości

- * Można go wszędzie kupić i jest tani

Ludowa medycyna uważa miód za najbardziej skuteczny lek nasenny. Jeśli mamy kłopoty z zaśnięciem, lub nocą często budzimy się - podczas kolacji musimy zjeść jedną stołową łyżkę miodu.

Zaleca się go też starszym ludziom, ponieważ ma właściwości "napoju nieśmiertelności".

Broń przeciwko kaszlowi

Najczęściej jednak używamy miodu przy przeziębieniach, bólu gardła lub kaszlu.

W tej dziedzinie lecznicze właściwości miodu są sprawdzone przez całe pokolenia.

Proponujemy przepis na szybkie i skuteczne pozbycie się kaszlu:

1 cytrynę gotujemy na powolnym ogniu w ciągu 10 minut. Owoc stanie się bardziej miękki i wyciśniemy z niego więcej soku. Wyciśnięty sok wlewamy do szklanki i dodajemy 2 stołowe łyżki gliceryny. Starannie mieszamy i dolewamy do szklanki miód tak, by była pełna.

Dawkowanie syropu zaleca się w zależności od rodzaju kaszlu. Jeśli kaszel jest dość słaby - wystarczy wypić jedną herbatnią łyżeczkę w ciągu dnia. Jeśli natomiast kaszel atakuje nas dniem i nocą - wypijamy odpowiednio łyżeczkę przed snem i łyżeczkę w nocy.

Ważne też, że syrop ten nie rozdrażnia żołądka.

Co ciekawe, miód zaleca się starszym ludziom, ponieważ ma właściwości "napoju nieśmiertelności".

Opracowała S.K.

Poziom hormonów wpływa na sprawność intelektualną kobiet

Estrogeny a intelekt

Kobiety z wyższym poziomem estrogenów - żeńskich hormonów płciowych - są mniej zagrożone spadkiem sprawności intelektualnej, który może pojawić się wraz z wiekiem - informuje najnowszy numer czasopisma medycznego "Lancet".

Badania przeprowadzone przez zespół naukowców z Uniwersytetu Kalifornijskiego wykazały, że odpowiednio wysoki poziom estradiolu, hormonu z grupy estrogenów, związany jest z utrzymaniem sprawności procesów poznawczych u starszych kobiet.

Wyniki badań wskazują, że hormonalna terapia zastępcza może mieć jeszcze większy, niż sądzono dotychczas, pozytywny wpływ na zdrowie kobiet. Do tej pory wiadomo było, że dostarczanie do organizmu kobiety po menopauzie odpowiednich dawek estrogenów zmniejsza u nich ryzyko wystąpienia chorób układu krążenia, udaru mózgu i osteoporozy.

W badaniu przeprowadzonym przez amerykańskich naukowców, w którym wzięło udział 425 kobiet w wieku 65 i więcej lat, udowodniono, że hormonalna terapia zastępcza pomaga także utrzymać sprawność intelektualną u kobiet w okresie pomenopauzalnym i przeciwdziała powstaniu u nich demencji.

Wśród badanych kobiet 94 miało wysoki poziom estradiolu, a 106 - niski. W pierwszej grupie jedynie u 5 proc. stwierdzono spadek sprawności intelektualnej, w drugiej - już u 16 proc.

Wyniki badań dostarczają lekarzom kolejnych dowodów przemawiających za przypisywaniem preparatów hormonalnych kobietom w okresie pomenopauzalnym, w tym przypadku szczególnie tym



Fot. archiwum

o niskim poziomie estrogenów. Sugeruje także, że suplementacja estrogenów u kobiet po menopauzie może zapobiegać chorobie Alzheimera.

W krajach zachodnich terapię hormonalną po menopauzie stosuje 20-30 proc. kobiet, w Polsce - 7 proc. Częściej sięgają po nią kobiety lepiej wykształcone, bardziej interesujące się swoim zdrowiem i o wyższym statusie ekonomicznym.

Hormonalna terapia zastępcza może jednak zwiększać ryzyko za-

chorowania na raka sutka. Kobiety stosujące tę terapię są pod stałą kontrolą lekarza i jeśli nawet pojawi się u nich nowotwór sutka, to będzie wcześniej wykryty, a jak wiadomo wczesne stadium tej choroby jest wyleczalne. Prof. Stefan Zgliczyński, prezes Polskiego Towarzystwa Menopauzy i Andropauzy, uważa, że jeżeli rak sutka zdarzy się podczas stosowania terapii zastępczej, to terapia ta wpłynie na łagodniejszy przebieg nowotworu.

(PAP)

Humor ze strzykawką

Pacjenta uspięno do operacji. Gdy obudził się, spostrzegł zdziwiony, że chirurg bardzo się postarzał i ma długą siwą brodę.

- Coś nie w porządku, panie doktorze? Czy ja tak długo byłem nieprzytomny?

- Ja nie jestem doktorem - odpowiada starzec - ja jestem Świętym Piotrem...

W sali operacyjnej pielęgniarka zwraca się do lekarza:

- Panie doktorze, to już trzeci stół operacyjny, który pan znisz-

czył w tym miesiącu. Proszę nie ciąć tak głęboko.

Z drzwi gabinetu lekarskiego wypada facet kopnięty przez zdenerwowanego lekarza.

- Następny proszę!

- Pan doktor chyba dziś nie w humorze. Może przyjdę jutro...

- Och, nie! Po prostu tamten facet, którego od dziesięciu lat leczę na żółtaczkę, dopiero dziś powiedział, że jest Chińczykiem.

Do wychodzącego z sali ope-

racyjnej lekarza podbiega zdenerwowana żona pacjenta.

- I jak, panie doktorze, udało się operacja?

- Operacja? Myślałem, że to była sekcja zwłok.

U lekarza:

- Panie doktorze, czy wyleczy mnie pan z bezsenności?

- Tak, ale najpierw trzeba ustalić i zlikwidować przyczynę.

- Lepiej nie. Żona jest bardzo przywiązana do naszego dziecka.

"Pęknięcie" genu

W komórkach złośliwego raka tarczycy dochodzi do głębokich zmian w strukturze DNA, które prowadzą do powstawania białka nieistniejącego w zdrowych komórkach donosi najnowszy numer tygodnika "Science".

Tzw. rearanżacje chromosomalne, czyli przemieszczanie się całych olbrzymich fragmentów DNA z jednego chromosomu na inny już od ponad 10 lat były obserwowane i uznawane za przyczynę takich nowotworów, jak niektóre

białaczki czy mięsaki.

Skutkiem takiego "przeskoczenia" kawałka chromosomu na zupełnie inne miejsce może być bowiem np. podniesienie aktywności jakiegoś genu oraz wyrwanie go spod kontroli. Geny są bowiem regulowane przez inne, niekodujące białek fragmenty DNA, zawarte najczęściej w mniejszej lub większej odległości od genów, ale znajdujące się na tym samym chromosomie. Jeśli jakiś gen zostanie wyjęty spod właściwego mu systemu kontroli i umieszczo-

ny w innym, to może zaburzyć pracę komórki i doprowadzić do raka.

Innym zagrożeniem jest powstawanie tzw. białek złożonych. Jeśli bowiem jakiś gen "pęknie" podczas rearanżacji chromosomu i połączy się z kawałkiem innego genu, to w ten sposób może powstać hybrydowy gen. Często jest on zdolny kodować białko potrafiące rozregulować działanie komórek. Jeśli takie białko będzie, dzięki jednej ze swych składowych, zdolne wpływać na wzrost i podziela-

komórek, to może doprowadzić do rozwoju raka.

Tego typu złożone białko i kodujący je hybrydowy gen znaleźli w większości przebadanych nowotworów tarczycy amerykańscy badacze pod kierunkiem Todda Krolla z Brigham and Women's Hospital w Bostonie i ich współpracownicy z Uniwersytetu Harvarda. Zidentyfikowali oni rearanżację chromosomalną, w wyniku której powstaje złożone białko o nazwie PAX8-PPARG1. Potrafi ono w nieprawidł-

wy sposób regulować działanie genów i może odgrywać istotną rolę w rozwoju raka złośliwego tarczycy.

Odkrycie to może pomóc w przyszłości diagnozować już na wstępie te złośliwe nowotwory tarczycy odróżniając je od innych chorób rozrostowych tego organu. Obniży to koszty leczenia i zmniejszy liczbę zabiegów operacyjnych tarczycy, wykonywanych często w przypadku jedynie stwierdzenia guzka, bez uprzedniego badania jego złośliwości.

(PAP)

Naukowcy odkryli jedną z przyczyn powstawania raka tarczycy



Dzyń-dzyń-dzyń!!! Słyszycie? Już dzwoni... Jak dobrze jest wrócić do swojej szkoły, do kolegów, których się dawno nie widziało, zobaczyć nauczycieli i upewnić się, czy są ci sami, a może się zmienili. Nieważne. Witajcie! Witajcie w szkole!

Szkolny wiersz

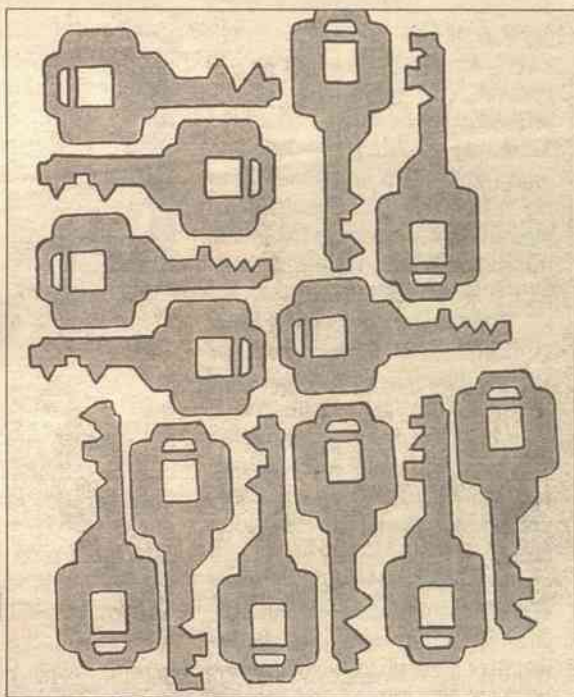
To nasza SZKOŁA
Tu możesz się dowiedzieć,
dlaczego fakir
na gwoździach umie siedzieć,
czy ślimak żeni się,
czy wychodzi za mąż,
czy archipelag i wyspa to
to samo...

Kto wie to wszystko,
ten może rządzić światem!
I zostać magiem,
odkrywcą
lub piratem.

Natalia Usenko

Nauka - to potęgi klucz!

W tym moc - kto więcej umie!
(Odszukaj klucze, które nie mają pary)



Ilustrował Jerzy Flisak



szkolne wizytówki Od kiedy dzieci chodzą do szkoły?

Kochani pierwszoklasiści oraz starzy szkolni wyjadacze z klas wyższych!

Zróbcie sobie podobne wizytówki, naklejcie je na karton, wpiszcie we właściwe miejsce swoje imię i nazwisko - i postawcie wizytówkę na ławce. Taka wizytówka przyda się przede wszystkim pierwszoklasistom, którzy nie znają jeszcze imion swoich koleżanek i kolegów. Ale i zapominalscy nauczyciele nie będą już musieli zwracać się do Was w stylu: „Ty, tam na końcu klasy!” Dzięki wizytówce szybko przypomną sobie, jak się nazywacie.

Szkolę wymyślono bardzo dawno, bo ponad trzy tysiące lat temu. Kiedyś jednak wyglądała zupełnie inaczej niż dziś.

W Starożytnej Grecji do szkoły chodzili tylko chłopcy. Odprowadzał ich niewolnik, który nosił książki i przybory szkolne. W greckich szkołach nie było klas, uczniowie nie mieli książek i zeszytów. Nauczyciel prowadził zajęcia z każdym chłopcem oddzielnie. Dzieci pisały rylcem na specjalnych, glinianych tabliczkach. Uczyły się liczyć przy pomocy patyczków lub kamyczków.

W szkołach rzymskich mogły się uczyć także dziewczynki. Lekcje odbywały się pod gołym niebem. Trwały cały dzień z przerwą na obiad. To właśnie rzymianie wymyślili wakacje. Ciężkie było życie sztabaka (tak wtedy nazywano ucznia) w szkole średniowiecza, sześćset, siedemset lat temu. Nauczaniem w średniowieczu, a nawet i później zajmowali się zakonnicy. Byli

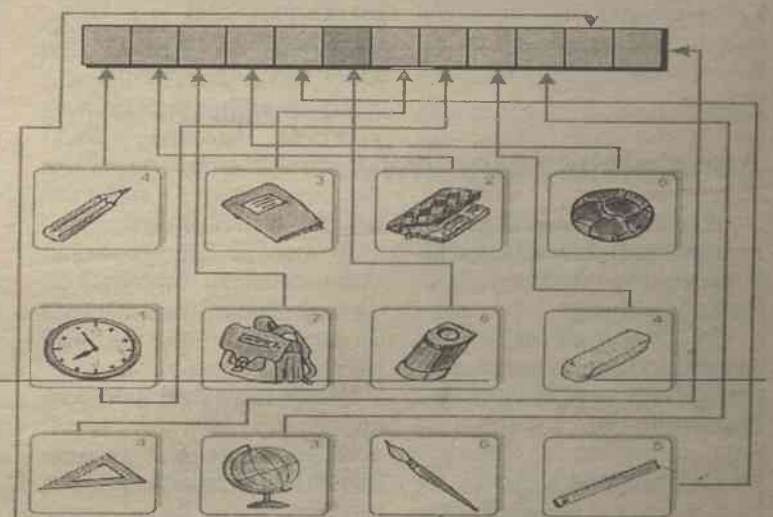
wymagający i surowi. Na lekcjach i podczas przerw wolno było rozmawiać tylko po łacinie. Wszystkiego trzeba było uczyć się na pamięć. Jeśli ktoś miał kłopoty z nauką, nauczyciel bił go różgą. Raz w tygodniu chłostano wszystkich uczniów, aby „wybić im z głowy głupie pomysły”.

Tak wyglądała szkoła przez kilka setek lat. Dzieci musiały być posłuszne. Nie mogły się skarżyć ani buntować.

Dopiero mniej więcej przed czterysta laty szkoła zaczęła powoli zmieniać się na lepsze. Nauczyciele starają się, aby dzieci lubiły naukę. Uczniowie mają ciekawe podręczniki i różne pomoce szkolne. Obecnie w większości państw nauka szkolna jest obowiązkowa i bezpłatna. Ale jeszcze na początku naszego wieku szkoły były płatne. Jeśli ktoś nie miał pieniędzy, czy choćby ochoty, nie musiał chodzić do szkoły. Dlatego wielu ludzi nie potrafiło czytać i pisać.

Nazwij obrazki. Z każdej nazwy wybierz literę, którą wskazuje wpisana w kółko cyfra. Wybraną literę wpisz w kratkę. Przeczytaj rozwiązanie - słowa, które możesz skierować do kolegi z pierwszej klasy.

Popląnana zgadywanka



KONKURS

KONKURS

Pytanie:

Jakie wielkie święto odbyło się w restauracji Mc Donald's 20 sierpnia?

Odpowiedź:

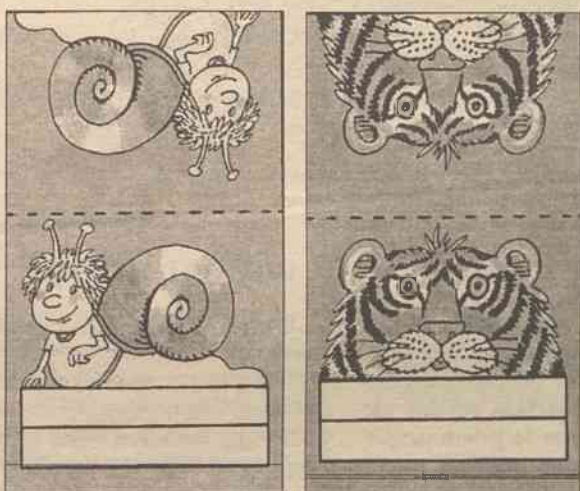
Imię _____

Nazwisko _____

Wiek _____

Adres _____

Tel. _____



Pierwszymi w tym tygodniu byli:

Ewa Klejewska z Wilna, Romek Jarosz z Wilna i Romek Pietkiewicz ze Skodziszek.

Smacznego!

Wasza Puculka

Mój adres:
ul. L. Giros 108-50 Wilno
lub pod numer telefonu 70-33-81.

ZIARNA WIARY

Magazyn katolicki nr 53

Z OKAZJI ROZPOCZĘCIA SIĘ ROKU SZKOLNEGO, DZIECI ORAZ CAŁĄ MŁODZIEŻ POLECAMY ANIOŁOM STRÓŻOM. NIECH ICH ANIOŁ BEZPIECZNIE PRZEPROWADZA PRZEZ DROGĘ, OTACZA OPIEKĄ W SZKOLE I DOMU.

Bóg poucza przez proroków Zapowiedzi się spełniają

Podczas każdej Mszy św. slyszmy czytanie proroka. Kim są prorocy, może jakimis jasnovidzami lub czarodziejami?

Są to wybrani i posłani przez Boga ludzie, często słabi, nie ufający swoim siłom. Jednak Bóg udziela im pomocy, aby przez nich mówić do ludzi. Pan Bóg zawsze opiekował się swoim ludem wybranym, posyłał mu królów, jak Mojżesz, Samuel, Dawid, Salomon, a niektórzy z nich byli także prorokami. To właśnie przez proroków wzywał do nawrócenia i wierności Przymierzu, jakie zawarł ze swoim ludem. Prorocy mówili i w imieniu Boga wskazywali ludziom ich błędy i grzechy. Prorok Natan upominał Dawida, a Eliasz króla Achaba.

Jednak królowie i lud nie zawsze słuchali proroków, niekiedy wypędzali ich ze swojej krainy, skazywali nawet na śmierć, w ten sposób sprzeciwiając się Bogu. Nieposłuszeństwo nauki proroków doprowadzało niekiedy do katastrofy. Dlatego właśnie Babilończycy napadli na królestwo Izraelskie, spustoszyli kraj, Jerozolimę i świątynię, ludzi zabrali do niewoli. Ale i wtedy dobry Bóg nie opuścił

swoją lud, zesłał im proroków, by się nawrócili. Prorocy mówili im, że Bóg nadal ich kocha i ci co się nawrócą zostaną ocaleni. Bóg z nich utworzył nowy Lud Boży, a po latach niewoli wrócił do swego miasta i odbudował świątynię. Prorocy zapowiadali też, że przyjdzie chwila, gdy Bóg zesła Zbawiciela i zawrze Nowe Przymierze.

Dlaczego dziś czytamy proroków? Bo ich zapowiedzi spełniły się. Zbawiciel przyszedł na świat i zawarł Nowe Przymierze między Bogiem i Jego Nowym Ludem. Nowym Ludem jest dzisiaj Kościół. Chrystus zawarł Nowe Przymierze przez swoją śmierć i zmartwychwstanie, a wydarzenie to przypomina nam każda Msza św. Dziś również podczas Mszy św. czytamy pisma proroków, gdyż przez nich Bóg i dziś przemawia, wzywa nas do nawrócenia się, przestrzega przed błędnymi drogami.

Prorocy, to jakby jeszcze jedni Aniołowie Stróżowie posłani nam przez Boga, by prostować nasze ścieżki. Żyli oni wiele tysiącleci przed nami. Ich nauka była aktualna wówczas, jest teraz i będzie aktualna do końca świata. J.T.

Twoje imię

1 września - Bronisławy. Imię żeńskie pochodzenia słowiańskiego, pochodzi od słowa „bronić”. Święta, a raczej błogosławiona o tym imieniu znana jest tylko jedna. Prawdopodobnie urodziła się około 1200 roku. Dość wcześnie wstąpiła do klasztoru norbertanek pod Krakowem, gdzie spędziła bardzo bogobojny żywot. Przypuszcza się, że zmarła 29 sierpnia 1259 roku. Jej kult rozszerzył w 1839 roku papież Grzegorz XVI.

2 września - Stefana. Imię greckie pochodzące od rzeczownika „stephanos” - wieniec, korona. Martyrologium rzymskie wymienia 18 świętych tego imienia.

13 września - Eugenii. Imię żeńskie pochodzenia greckiego. Święte o tym imieniu nie są liczne.

18 września - Stanisława Kostki - Patrona Młodzieży. Święci, których kult przyczynił się do rozpowszechnienia się tego imienia byli Polakami. Stanisław Kostka urodził

się w 1550 roku w Rostkowie. Na naukę wysłano go do Wiednia, gdzie wyróżnił się wielką pobożnością i chciał wstąpić do klasztoru. Ponieważ rodzice się sprzeciwiali, uciekł z Wiednia do Niemiec, gdzie dopiął celu. Będąc w nowicjacie, zachorował na malarię i w bardzo młodym wieku zmarł.

21 września - Mateusza. Imię biblijne z języka hebrajskiego „Mattaj”. Znamy dziewięciu świętych o tym imieniu. 21 września czcimy Mateusza Apostoła, pierwszego Ewangelistę.

21 września - Tomasza. Wywodzi się imię z języka aramejskiego od słowa „toma” - bliźniak. Świętych o tym imieniu jest blisko 40. Najświnniejszy jest Tomasz Apostoł.

28 września - Wacława. Imię zapożyczone z Czech. Święty ten jest patronem Czech.

29 września - Michała, Gabriela Rafała - święci Archaniołowie.

Papieskie intencje

Apostolstwa Modlitwy

Misyjna: Aby stosunki między muzułmanami i chrześcijanami były nacechowane wzajemnym szacunkiem i tolerancją.

Ogólna: Aby ludzie nauki i świat uniwersytecki odnaleźli w poszukiwaniu prawdy drogę do Boga, Ojca Niebieskiego.

Kalendarium

8 września - Narodzenie Naj-

świętszej Maryi Panny.

14 września - uroczystość Podwyższenia Krzyża Świętego / zamknięcie Kalwarii, czyli zakończenie obchodzenia drózek w Kalwarii Wileńskiej/.

15 września - Matki Bożej Bolesnej

29 września - dzień Archaniołów: Michała, Rafała i Gabriela /odpust w kościele św. Rafała/

Mój Anioł Stróż

Wrzesień jest miesiącem, w którym warto porozmawiać o Aniołach i pomedytować nad ich rolą w naszym życiu z kilku powodów. Po pierwsze, 29 września obchodzimy uroczystość Archaniołów: Michała, Rafała i Gabriela, o kilka dni później / 2 października / święto Aniołów Stróżów, po wtóre - rozpoczyna się rok szkolny, a więc warto nasze pociechy powierzyć ich opiece i po trzecie - zbyt rzadko mówimy o Aniołach i zbyt mało o nich wiemy.

W praktyce często robimy z Anioła malowaną dla dzieci, który z białymi skrzydełkami przeprowadza je przez kładkę. Tymczasem Aniołowie w naszym życiu odgrywają bardzo dużą rolę.

To Anioł zwiastował Maryi, że porodzi Syna Bożego, Anioł wyprowadził z Sodomy i Gomory. Aniołowie też służyli Jezusowi na pustyni po odejściu szatana, Łazarza zaś przenieśli na łono Abrahama. Aniołowie wreszcie będą nam towarzyszyć w godzinie śmierci i trąbić przy końcu świata.

Wzruszają nas Aniołowie Bożego Narodzenia - Ci co budzili pasterzy śpiewając Gloria, śnili się Józefowi ostrzegając przed Herodem, śnili się trzem mędrcem ze Wschodu itp. Aniołowie towarzyszą Synowi Bożemu podczas Jego działalności zbawienia rodu ludzkości.

W dobie obecnej dla wielu chrześcijan prawda o Aniołach kojarzy się z mitologią. Uważają bowiem oni, że są to tylko bajeczki dla małych dzieci, że Aniołów w ogóle nie ma.

Jak więc prawdę o Aniołach uczynić żywą? Należy się zbliżyć do Chrystusa, który jest centrum i przestrzenią naszej współpracy z Aniołami. Zbliżając się do Chrystusa, zbliżamy się do całej rzeszy Aniołów, którzy go otaczają. Właśnie dlatego Aniołowie są naszymi najlepszymi orędownikami, czy adwokatami /jak kto woli/ przed Bogiem.

Nie możemy jednak oddawać takiej samej czci Aniołom, jak Bogu. Z kronik wiemy, że Anioł zakazuje autorowi Apokalipsy odda-



Zbyt mało wiemy o Aniołach

wać sobie pokłon mówiąc: „Bacz byś tego nie czynił, bo jestem współslugą twoim i braci twoich, proroków i tych, którzy strzegą słów tej księgi. Bogu samemu złoż pokłon.” To, że Anioł jest pośrednikiem w każdej sprawie mówi świadectwo dzieci fatimskich. Przed objawieniem Matki Bożej, dzieci widziały Anioła. To właśnie on był tym pośrednikiem w spotkaniu Matki Chrystusa ze zwykłymi pastuszkami.

Jeżeli nasze dobre uczynki i kontakty z Aniołami zbliżają nas do Boga, to brak takich kontaktów oddala.

Pamiętajmy jednak o tym, że Anioł to nie zawsze tylko miłosierny Samarytanin. Potęga Aniołów bywa też groźna. Np. w okresie zagrożenia asyryjskiego Anioł Pański

spustoszył armię Sennacheryba. Poskromił On też bezbożnych prześladowców Zuzanny. O krążącym Aniele mówi się w modlitwie przeciwko niegodziwcom:

„Niech będą, jak plewa na wietrze,

gdy będzie ich gnać Anioł Pana.

Niech droga ich będzie ciemna i śliska,

gdy Anioł Pański będzie ich ści-gał.

Ponieważ już chyba nie mamy wątpliwości, że dobre kontakty z Aniołem Stróżem są przede wszystkim w naszych interesach i z pewnością większość z nas zna głównie tę podstawową modlitwę do Anioła z lat dziecińczych, proponujemy jeszcze jedną jej krótką formkę.

Modlitwa do Anioła Stróża

Aniele Stróżu mój, razem z Tobą uwielbiam Pana Boga, którego Ty ustawicznie oglądasz twarzą w twarz i w Nim poznajesz jego świętą wolę. Dziękuję Ci za Twoją obecność i za natchnienia do dobrego. Wspomagaj mnie, abym zawsze wypełniał to, co się Bogu podoba, i razem z Tobą i wszystkimi Aniołami i Świętymi wychwalał Go na wieki wieków w Niebie. Amen.

Refleksja

Wierzę w Boga, czy wierzę Bogu?

Takie oto pytanie zadał mi kiedyś jeden kapłan franciszkanin. Różnicę między tymi dwoma określeniami uchwyciłam szybko, ale odpowiedzieć na to jednoznacznie nie mogłam, gdyż każda odpowiedź nie byłaby do końca prawdą.

Na pierwszy rzut oka wygląda, że niby nie ma w tym różnicy, a jednak... Wierzyć w Boga, to znaczy wierzyć, że On jest, nawet w to, że stworzył świat, rządzi nim, stworzył nas, wszystkie rzeczy widzialne i niewidzialne. Ale wierzyć Bogu to już całkiem coś innego. To znaczy bezgranicznie Mu ufać, że wszystko cokolwiek czyni na świecie, czyni z miłości i dla naszego dobra.

My natomiast bardzo często oświadczamy, że wierzymy w Boga. Wierzymy jednak niekiedy tylko do momentu, gdy nam się dobrze prowadzi, gdy natomiast zsyła jakieś cierpienie, mówimy, że zawiedliśmy się na Bogu i już nie wierzymy. W momencie tym jesteśmy podobni do chorego, który uwielbia lekarza, gdy ten gładzi go po głowie. Ale gdy bierze do rąk skalpel, coraz mniej się nam podoba, a jeśli już powie prawdę, że nie potrafi nam pomóc - narzekamy na całą medycynę.

Podobnie dziecko kocha mamę i tatę, gdy mu wszystko pozwalają, jeśli zaś czegoś odmówią, albo co

gorsza, za coś ukarzą, miłość się kończy. Dziecko można pojąć, bo wielu rzeczy jeszcze nie rozumie i żyje tylko jedną chwilką, nie myśląc że rodzice postąpili tak a nie inaczej jedynie dla jego dobra. Jest powiedziane, że bez woli Bożej nawet włos człowiekowi z głowy nie spadnie.

Jeśli my dorośli jesteśmy ochrzczeni, uczono nas religii, wierzymy w obietnice Boże, życie wieczne, musimy nie tylko wierzyć w Boga, ale też wierzyć Bogu i w to, że cokolwiek na nas zsyła, robi to dla naszego dobra chcąc nas uszlachetnić, by potem zabrać do Królestwa Niebieskiego. J.T.

Polska

Komplet kandydatów

Lider PPS Piotr Ikonowicz jest trzynastym formalnie zarejestrowanym kandydatem na prezydenta.

PKW zarejestrowała wszystkich kandydatów, którzy złożyli listy z co najmniej 100 tys. podpisów poparcia. Są to, oprócz Ikonowicza: Dariusz Grabowski, Jarosław Kalinowski, Janusz Korwin-Mikke, Marian Krzaklewski, Aleksander Kwaśniewski, Andrzej Lepper, Jan Łopuszański, Andrzej Olechowski, Jan Olszewski, Bogdan Pawłowski, Lech Wałęsa i Tadeusz Wilecki. PKW wczoraj zarejestrowała również szefa Porozumienia Polskiego Jana Łopuszańskiego i lidera ROP Jana Olszewskiego.

Wykoleił się pociąg

Ponad 20 osób zostało rannych w wyniku wykolejenia się pociągu, we wtorek po południu niedaleko Kuluszek w woj. łódzkiej.

Ostatni wagon pociągu Łódź Fabryczna - Skierniewice z nieznanego dotąd przyczyn zsunął się z torów na nasyp. Do wypadku doszło przed 15.00 w okolicy miejscowości Borowa niedaleko Kuluszek.

Ostatni wagon pociągu został poważnie uszkodzony, a wielu jego pasażerów - rannych. „Żaden z ponad 20 rannych nie jest w stanie zagrażającym życiu. Pokrzywdzeni doznali głównie stłuczeń i lekkich złamań. Nadal zgłaszają się do nas osoby, które jechały tym pociągiem” - poinformował zastępca dyrektora szpitala w Brzezinach. Trwa usuwanie skutków wypadku, ale ruch na trasie Łódź-Skierniewice odbywa się normalnie. Pociągi jeżdżą drugim torem.

Nieznany los oryginału

Podobnie jak w Gdańsku, tak i w Szczecinie nie wiadomo, gdzie znajduje się oryginał podpisanych w tym mieście przed dwudziestu laty porozumień sierpniowych.

„Nigdy nie trafił on do szczytnego Archiwum Państwowego” - powiedział jego dyrektor prof. Kazimierz Kozłowski.

Sygnatariusz porozumień ze strony Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego Marian Jurczyk powiedział, że dokument ten - na 99 proc. - znajduje się w jego rękach, „chyba że go podmieniono”. Dodał jednak, że nie może tego sprawdzić, ponieważ swoje prywatne archiwum „zakonspirował i nie ma go w mieszkaniu”.

„Solidarność” narażono na szwank

Lech Wałęsa zarzucił Marianowi Krzaklewskiemu w wywiadzie dla gazety niemieckiej, że kandydując w wyborach prezydenckich naraża na szwank zdobywcze „Solidarności”.

Krzaklewski popełnił wiele błędów i nie ma szans na zwycięstwo. „Solidarność” płaci polityczną cenę za reformy. Krzaklewski naraża na szwank nasze zdobycze - cytuje Wałęsę berliński dziennik „Der Tagesspiegel”.

Najnowszy bilans: na wieży Ostankino zginęły trzy osoby

„Trzy, a nie jak wcześniej podawano cztery osoby zginęły” - według najnowszych danych rosyjskiego Ministerstwa ds. Sytuacji Nadzwyczajnych - w wyniku pożaru moskiewskiej wieży Ostankino, która płonąła od niedzieli do poniedziałku.

Według ministerstwa, w pożarze zginęli: technik Aleksander Szepicyn, 24-letnia pracownica wieży Ostankino Swietłana Łosiewa oraz płk służby przeciwpożarowej Władimir Asiurow.

Nie ma zaginionych

„Oficjalnie nie ma osób zaginionych w tym pożarze” - oświadczył rzecznik Ministerstwa ds. Sytuacji Nadzwyczajnych. Nie wykluczył jednak, że ofiar będzie więcej.

W poniedziałek wieczorem informowano, że w wyniku pożaru wieży telewizyjnej zginęły cztery osoby. Podawano, że ich ciała znaleziono w zalanej wodą windzie, która została przygnieciona przeciwcieżarem i zniszczona, tak że ciała były trudne do zidentyfikowania.

Twierdzono jednak, że udało się ustalić, iż jedną z ofiar jest pracownik moskiewskiej służby przeciwpożarowej płk Władimir Asiurow, a drugą windziarka. Kolejnymi dwiema ofiarami mieli być - jak przypuszczano - dwaj strażacy, o których wcześniej mówiono, że

zginęli podczas akcji ratowniczej razem z płk. Asiurowem.

Eksperyment socjologiczny

Być może już w najbliższy weekend moskwianie będą mogli znowu oglądać telewizję, której emisja w Moskwie i jej okolicach została przerwana na skutek pożaru wieży telewizyjnej Ostankino.

W rosyjskiej stolicy odbywa się gigantyczny eksperyment socjologiczny: pod koniec XX wieku ponad piętnaście milionów ludzi uczy się żyć bez telewizji. „Jeżdżę na rowerze” - powiedziała jedna z mieszanek Moskwy. - „Wieczorem zawsze oglądałam dzienniki telewizyjne na dwóch kanałach, a teraz wsiałam na rower. Dzięki temu już odkryłam w Moskwie kilka ślicznych miejsc”.

„Na razie wśród mieszkańców miasta dominuje ciekawość i niedowierzanie. Wieczorem pojawił się czas, kiedy nie ma co robić” - powiedział socjolog, profesor Jurij Lewada. - „Ludzie nie potrafią się jeszcze odnaleźć, do końca nie rozumieją, co się stało”.

Na skutek pożaru wieży telewizyjnej w Ostankino, z moskiewskich telewizorów znikły prawie wszystkie kanały telewizji: z dotychczasowych 12 pozostały dwa - w dodatku można je odbierać tylko w niektórych częściach ogromnej aglomeracji. A statystyczny

Moskwa bez telewizji

mieszkaniec Moskwy spędzał przed telewizorem co najmniej dwadzieścia godzin tygodniowo.

Czy można żyć bez telewizora?

Część mieszkańców Moskwy już odpowiedziała: można, jeśli w domu jest wideo. W sieciach wypożyczalni kaset wideo klienci wypożyczają wszystko. Według pracowników sieci „Oranz”, tylko w poniedziałek popyt już wzrósł dwukrotnie, ceny kaset też powolutku zaczęły rosnąć. W punktach dealerskich rosyjskiej telewizji satelitarnej „NTV Plus” również panuje tłok. W poniedziałek pojawiło się tam 40 razy więcej klientów. Niektóre restauracje przygotowują się do zamontowania w swoich salach zestawów satelitarnych. Jednakże wideo i satelitarna telewizja to rozrywka jedynie dla najlepiej zarabiających. A w Moskwie stanowią oni nie więcej niż 5 procent mieszkańców. Pozostali muszą radzić sobie inaczej.

„Nie, nie sprzedajemy wcale więcej” - mówi zarumieniona młodziutka aptekarka Lena z apteki na Prospekcie Leninowskim. Okazuje się, że mieszkańcy Moskwy wcale nie zaczęli masowo wykupywać prezerwatyw. „Niech pan lepiej zobaczy, co się dzieje w sklepie monopolowym” - rzeczowym głosem dodaje jej koleżanka.

Dyrektor największych moskiewskich zakładów monopolowych „Krystal” Eduard Kuźmicki oświadczył, że jesienią zawsze wzrasta spożycie wódki. Jego zdaniem, obecna jesień niczym się nie różni od poprzednich - choć nie ma telewizji.

Mieszkańcy Moskwy sądzą jednak, że jeśli telewizja będzie wyłączona przez dłuższy czas, to „naród zacznie pędzić (samogon)”. „Ludzie nie mają po prostu pieniędzy na wódkę w sklepie” - powiedział jeden z pytanych.

Zaniepokojenie milicji

Milicja już wyraża zaniepokojenie przyszłymi pijackimi burdami w domach. Według milicjantów, mężczyźni w wieku 30-40 lat będą wieczorami znacznie częściej pili (jeśli telewizji nadal nie będzie) i wywoływali domowe awantury. Część dzielnicowych poprosiła dyrektorów szkół, by ci „jak najbardziej wypełnili nauką czas dzieci - przynajmniej na początku września”. Milicja sądzi, że młodzież pozbawiona telewizji to potencjalni chuligani. Jednak naukowiec z Instytutu Psychologii Rosyjskiej Akademii Nauk, Władimir Drużynin, jest odmiennego zdania. „Wyłączenie telewizji może pozytywnie wpłynąć na zachowania ludzi. Oglądanie telewizji sprzyja bierności” - powiedział.

„Kursk” zatonał po wewnętrznej eksplozji

Amerykanie są pewni

Informacje zebrane przez flotę wojenną USA na Morzu Barentsa potwierdzają hipotezę, że rosyjski okręt podwodny „Kursk” zatonał wskutek wewnętrznej eksplozji - napisał dziennik „New York Times”.

W momencie katastrofy „Kurska” misję wywiadowczą na okolicznym akwenie pełniły dwa amerykańskie atomowe okręty podwodne. Nieoficjalnie ujawniono nazwę tylko jednego z nich - „Memphis”. Ponadto na Morzu Barentsa znajdował się nawodny okręt rozpoznania hydroakustycznego „Loyal” z mieszcząca załogą cywilno-wojskową.

Niezbite dowody

Zapisy rejestratorów sonarowych „Memphis” stanowią niezbite dowody, że na pokładzie „Kurska” doszło do dwóch kolejnych wybuchów, a twierdzenia Rosjan o zderzeniu ich okrętu z innym obiektem pływającym są całkowicie bezpodstawne.

„Mamy okręty podwodne, które słyszą wszystko, co się dzieje. To, co się stało, jest dla nas całkiem jasne” - oświadczył anonimowy wyższy oficer w Waszyngtonie.

Według amerykańskiej teorii, uczestniczący w ćwiczeniach „Kursk” przygotowywał się do odpalenia torpedy raketowej, gdy jej silnik lub paliwo eksplodowały. W 2 minuty i 15 sekund później wybuchła głowica bojowa torpedy, rozrywając dziób okrętu. Po pierwszej eksplozji do-

wództwo „Kurska” próbowało ratować sytuację poprzez zwiększenie mocy reaktorów i awaryjne wynurzenie, ale manewr się nie powiódł.

Wersje rosyjskie

Rosjanie oficjalnie nie wykluczają wewnętrznej eksplozji jako przyczyny zatonięcia „Kurska”. Twierdzą jednak, że przedtem doszło do jego kolizji z innym obiektem, prawdopodobnie okrętem podwodnym, lub do zdetonowania przez „Kursk” miny z czasów drugiej wojny światowej. Jak powiedział wyższy oficer marynarki USA, w momencie katastrofy „Kurska” oba amerykańskie okręty podwodne znajdowały się „daleko od niego”, ale dokładnej odległości nie ujawnił. Inny oficer zdradził tylko, że amerykańskie regulaminy nakazują w takich sytuacjach utrzymywać dystans co najmniej pięciu mil morskich.

Wydobycie ciał załogi

Wydobywanie ciał marynarzy, którzy zginęli na atomowym okręcie podwodnym „Kursk”, rozpocznie się pod koniec września - poinformował wicepremier Iłja Klebanow. - W operacji tej będą uczestniczyć nurkowie norwescy - zapowiedział. Sam okręt, który zatonał 12 sierpnia na Morzu Barentsa ze 118-osobową załogą na pokładzie, ma być wydobyty na powierzchnię „w ciągu 12 miesięcy”.

Zakładnicy z Filipin powitani w Libii

Uwolniono tylko sześciu



Lider separatystów Abu Sayyaf (od lewej) przemawia do społeczeństwa w lokalnej radiostacji
Fot. EPA-ELTA

Sześciu zachodnich zakładników, uwolnionych dzięki mediacji libijskiej po czterech miesiącach, spędzonych w rękach separatystów islamskich na Filipinach, przybyło we wtorek do Libii.

Po ceremonii powitania, w której przywódca libijski Muammar Kadafi nie wziął udziału, przekazano uwolnionych przedstawicielom ich rządów.

Pięcioro zakładników zwolniono w niedzielę, szóstego - w poniedziałek.

W rękach separatystów na wyspie Jolo na południu Filipin pozostaje jeszcze 18 zakładników - sześciu cudzoziemców i 12 Filipińczyków. Kadafi zapowiada, że będzie dążył do uwolnienia

wszystkich zakładników.

Libia odegrała wiodącą rolę w uwolnieniu zakładników. Zdaniem obserwatorów, Trypolis chce w ten sposób odzyskać zaufanie międzynarodowe po latach izolacji, w jakiej znalazł się w związku z podejrzeniem o udział w zamachu na amerykański samolot pasażerski nad Lockerbie w Szkocji w 1988 roku.

Według nieoficjalnych informacji, Libia zaaranżowała uwolnienie sześciorga zakładników w zamian za okup, wynoszący ok. 1 miliona USD za osobę, a także za obietnicę pomocy finansowej w rozwoju południa Filipin. Trypolis zaprzecza, jakoby zapłacił porywaczom okup.

Mistrzostwa Litwy w piłkarskiej ekstraklasie Pierwsza bramka legionisty z Japonii

W poniedziałek rozegrany został trzeci mecz 27 kolejki piłkarskich mistrzostw Litwy ekstraklasy.

W Wilnie, gdzie klajpedzki „Atlantas” wynikiem 2:1 pokonał miejscową „Polonię”, pierwszą bramkę w mistrzostwach strzelił legionista z portowego miasta Japończyk Minoru Takanaka. „Atlantas” pozostał na 4 pozycji, „Polonia” - na 7. Na wyjeździe zwycięstwo odniosła zajmująca trzecie miejsce w mistrzostwach kowieńska „Kareda”, która pokonała outsidera „Bangę” z Gargždai - 3:0. Dwa punkty utraciła „Dainava” z Olity, walcząca o 7 miejsce, która na własnym boisku zagrała remisowo - 1:1 - z zespołem kowieńskim „Atletas-Inkaras”, zajmującym 9 miejsce.

Tabela turniejowa

(miejsce, klub, rozegrane mecze, zwycięstwa, remisy, przegrane, stosunek bramek, punkty):

1. „Žalgiris” Wilno	26	20	4	1	71:11	64
2. „Kaunas” Kowno	22	16	6	0	66:9	54
3. „Kareda” Kowno	27	14	7	6	42:30	49
4. „Atlantas” Klajpeda	25	15	2	8	44:26	47
5. „Ekranas” Poniewież	24	10	6	8	31:23	36
6. „Nevežis” Kiejdany	25	8	9	8	21:32	33
7. „Polonia” Wilno	28	6	6	16	23:54	24
8. „Dainava” Olita	26	5	8	13	24:43	23
9. „Atletas-Inkaras” Kowno	27	3	5	19	19:72	14
10. „Banga” Gargždai	26	1	5	19	13:54	8

Najbardziej rezultatywny zawodnik mistrzostw - Audrius Kšana-vičius („Kaunas”) - 15 bramek.

Igrzyska w Sydney

Dziwaczne groźby w internecie

Organizatorzy igrzysk w Sydney otrzymali przez internet około setki groźb dotyczących bezpieczeństwa Olimpiady, ale większość z nich pochodzi od pojedynczych osób lub grup, które nie stanowią realnego zagrożenia.

Dziennik „The Australian” doniósł, że australijskie służby informacyjne od dwóch lat zbierały dossier z pogrozkami wysyłanymi drogą internetową. Część z nich pochodzi z regionów niespokojnych, takich jak Kaszmir, ale niektóre wysyłały pojedyncze osoby ze Stanów Zjednoczonych lub

z Australii. „Większość tych groźb to dzieło ludzi, którzy zagrzebani w swoim garażu lub w jakimś innym miejscu nie mają nic lepszego do roboty.

Wykorzystują igrzyska olimpijskie, by choć przez chwilę być zauważonymi. To zjawisko obserwujemy od wielu lat” - cytuje gazeta oficjalne źródło służb bezpieczeństwa. W sobotę policja z Nowej Zelandii ujawniła spisek terrorystyczny, którego celem było zniszczenie reaktora nuklearnego, znajdującego się niedaleko stadionu olimpijskiego w Sydney.

Australijczycy unikają kontroli antydopingowych Za mało wpływu

Sportowcy australijscy uchylali się od niezapowiedzianych kontroli antydopingowych podczas obozów treningowych poza Australią, gdzie tamtejsze władze nie miały dość wpływu, by ich do tego zmusić.

Australijska Agencja Antydopingowa (ASDA) ujawniła w swoim raporcie, że przygotowujący się do igrzysk reprezentanci Australii nie wahali się wyzywać pomocy telefonicznie, aby uniknąć takich

kontroli. Zdarzały się też przypadki, że podczas testów sportowcy podawali nieprawdziwe dane osobowe.

Jeden z przedstawicieli reprezentacji olimpijskiej Australii, Simon Allatson przyznał w wypowiedzi dla radia ABC, że program niezapowiedzianych kontroli się nie sprawdził. „Jeśli nie można mieć natychmiastowego dostępu do sportowca, to cała procedura zawodzi”.

Kibice Interu Mediolan zaczęli strajk Samotny Inter

Większość kibiców Interu Mediolan w ramach protestu przeciw słabemu występowi drużyny w eliminacjach Ligi Mistrzów przeciw Helsingborgowi, nie przyszła na sparing przeciw Olympiakosowi Pireus.

Inter odpadł z rozgrywek Ligi Mistrzów po porażce w Szwecji 0:1

i bezbramkowym remisie na San Siro.

Przegrał również mecz towarzyski z mistrzem Grecji w rzutach karnych 6:7 (w normalnym czasie był remis 2:2), a trybuny świeciły pustkami. „Inter nigdy jeszcze nie był tak samotny” - zatytułowała „La Gazzetta dello Sport”.

Nick Heidfeld opuszcza Prost Peugeot Sauber zadowolony

Kierowca Formuły 1, Niemiec Nick Heidfeld, od nowego sezonu startować będzie w szwajcarskim teamie Sauber.

Tegoroczny debiutant występował w barwach grupy Prost-Peugeot.

23-letni Heidfeld podpisał trzyletni kontrakt z Sauberem. Jego szef Peter Sauber wyraził swe zadowolenie z „pozyskania młodego kierowcy, a także szansy kilkuletniej współpracy z utalentowanym zawodnikiem”.

Wielkoszlemowy turniej tenisowy US Open Niespodzianek nie było

Wszyscy rozstawieni tenisisci i tenisistki - występujący na kortach Flushing Meadows w Nowym Jorku - awansowali do drugiej rundy wielkoszlemowego US Open (z pulą nagród ponad 15mln dol. (około 60 mln litów)).

Jako pierwsza z rozstawionych zawodniczek do drugiej rundy awansowała Jennifer Capriati - okrzyknięta na początku lat 90 „cudownym dzieckiem tenisa”. Wygrała ze Szwajcarką Emmanuelle Gagliardi (80 w rankingu WTA) na Louis Armstrong Stadium.

Capriati, mistrzyni olimpijska z Barcelony, która - mając 14 lat osiągnęła wielkoszlemowy półfinał (Roland Garros 1990), a rok później powtórzyła to osiągnięcie w Wimbledonie i US Open - potrzebowała tylko godziny i sześciu minut na wygranie pierwszego meczu.

Przeciwniczką Capriati w drugiej rundzie będzie zwyciężczyni tegorocznego Warsaw Cup by Heros, Słowaczka Hanrieta Nagyova.

Swoją mecz wygrała także weteranka światowych kortów Arantxa Sanchez-Vicario (nr 9). 29-letnia Hiszpanka była bliska porażki z tenisistką z RPA, Joannette Kruger. Ostatecznie rozstrzygnęła losy meczu na swoją korzyść dopiero w tie breaku trzeciego seta, którego wygrała do dwóch.

Wcześniej Kruger - prowadząc 5:4 w decydującym secie - nie wykorzystwała swojego podania i przegrała gema do zera, popełniając w nim trzy niewymuszone błędy.

Bez żadnych problemów awansowała dalej liderka rankingu WTA, Szwajcarka Martina Hingis - zwyciężczyni US Open sprzed trzech lat - która oddała tylko cztery gemy Rosjance Alinie Żidkowej po 57 minutach gry.

Zwycięstwa odniosły także faworytki gospodarzy Venus Williams (nr 3) i Monica Seles (6).

Niespodzianek nie było także w rywalizacji mężczyzn. Do drugiej rundy US Open pewnie awansowali m.in.: obrońca mistrzowskiego tytułu Andre Agassi (rozstawiony z nr 1) i trzynastokrotny triumfator turniejów wielkoszlemowych, Pete Sampras (nr 4).

30-letni Agassi pokonał w krótkich trzech setach swojego rodaka Alexa Kima, który otrzymał od or-



Rozstawienie nie ma większego znaczenia. O tym decyduje komputer. I tak jestem jednym z najsilniejszych graczy w tym turnieju - powiedział 29-letni Pete Sampras

Fot. EPA-ELTA

ganizatorów „dziką kartę” do turnieju głównego. Na Arthur Ashe Stadium, w ciągu 89 minut gry, Agassi oddał mniej doświadczonemu rywalowi tylko sześć gemów.

Więcej problemów miał Pete Sampras, który sprawiał wrażenie, jakby nie mógł złapać odpowiedniego rytmu gry. Amerykanin, po siódmym triumfie na wimbledońskiej trawie, zrobił sobie miesiąc wakacji, podczas których leczył kontuzję lewego golenia odniesioną w Londynie.

W tym czasie zrezygnował z występu w półfinałowym meczu Pucharu Davisa przeciw Hiszpanii i dopiero przed trzema tygodniami zagrał w turnieju z cyklu Masters Series w Toronto, w którym doszedł do ćwierćfinału.

W meczu z Czechem Martinem Dammem - jak zwykle - pewnie serwowal (tylko raz przegrał swojego gema i zaliczył 22 asy), ale pierwszego seta rozstrzygnął dopiero w tie breaku. Następnie wygrał 7:5 i 6:4, w każdym tylko raz przełamując podanie rywala.

Sampras - okrzyknięty najlepszym tenisistą dekady, będący jednocześnie posiadaczem rekordu 13 wielkoszlemowych tytułów - zajmuje obecnie trzecią pozycję w klasyfikacji ATP „Champions Race” i czwartą w „starym” rankingu (jest to najniższa pozycja Amerykanina od 1991 roku).

Na konferencji prasowej dzien-

nikarze pytali Samprasa, czy nie przeszkadza mu, że jest w Nowym Jorku rozstawiony dopiero jako czwarty zawodnik.

„Rozstawienie nie ma większego znaczenia. O tym decyduje komputer. I tak jestem jednym z najsilniejszych graczy w tym turnieju - odpowiedział 29-letni Amerykanin. - Myślę, że zawodnicy nie patrzą na rozstawienie. To czy będę pierwszy, czwarty czy ósmy nie zmienia faktu, że - jak każdy - mam szansę na zwycięstwo”.

Przed rokiem Sampras wycofał się z US Open w ostatniej chwili z powodu kontuzji mięśni grzbietu.

Słabą postawą zaskoczył tegoroczny finalista Australian Open Jewgienij Kafielnikow (nr 5). Rosjanin „wymęczył” w pięciu setach zwycięstwo nad Orlinem Stanojczewem z Bułgarii. Kafielnikow potrzebował 2 godzin i 40 minut na udowodnienie swojej „wyższości” nad sklasyfikowanym dopiero na początku drugiej setki rankingu Bułgarem, który rozpoczął mecz od wygrania dwóch setów (drugiego w stosunku 6:1). Potem zaczął jednak seriami popełniać łatwe błędy i odnotował na swoim koncie aż 49 niewymuszonych błędów w meczu. W Nowym Jorku wystąpi Magdalena Grzybowska (70 w rankingu WTA). Polka w meczu pierwszej rundy zmierzy się z najlepszą deblistką świata, Lisą Raymond (USA, 24 WTA).

SPRINTEM

• Australijski piłkarz Mark Viduka prawdopodobnie nie zagra w kilku pierwszych meczach Ligi Mistrzów w barwach Leeds United. Zawodnik ma reprezentować Australię podczas piłkarskiego turnieju olimpijskiego.

• 50 tysięcy dolarów otrzyma złoty medalista olimpijski z Azerbejdżanu, postanowiły władze sportowe tego kraju. Nagrodą za srebrny medal będzie 30 tysięcy dolarów, a za brązowy - 15 tysięcy. Olimpijska reprezentacja Azerbejdżanu będzie liczyła 31 sportowców, którzy wystąpią w 10 dyscyplinach. Za głównych pretendentów do olimpijskich medali uważa się zapaśnika (styl wolny) Namika Abdullajewa oraz Zelfirę Meftuchaddinową (strzelectwo).

• Wicemistrzyni świata w trójce z 1997 roku, Rodica Mateescu została wykluczona z reprezentacji Rumunii na igrzyska w Sydney za stosowanie środków dopingujących.

prezentacji olimpijskich Korea Południowa wygrała z Nigerią 5:1 (3:1). Nigeria będzie bronić na olimpiadzie w Sydney tytułu mistrzowskiego.

• Norweski piłkarz John Arne Riis jest na liście życzeń angielskiego klubu ekstraklasy Leeds United. Przebywający na południu Francji prezes klubu Peter Ridsdale, zaproponował Riisowi przejście z Monaco, ale ten odmówił. „Rozmawiałem z klubem Riisa, ale oni powtarzają, że norweski pomocnik nie jest do sprzedania za żadne pieniądze” - powiedział Ridsdale. Leeds od miesiąca interesuje się pozyskaniem 19-letniego piłkarza.

• Argentyńczyk Jorge Valdano zawarł porozumienie z prezesem Realu Madryt Florentino Perezem i od najbliższego poniedziałku przejmie pełną władzę sportową w klubie. Według prasy hiszpańskiej, Valdano, mistrz świata z 1986 roku, był piłkarzem i był trenerem Realu, obejmie stanowisko dyrektora generalnego w madryckim klubie i będzie miał pełną władzę sportową

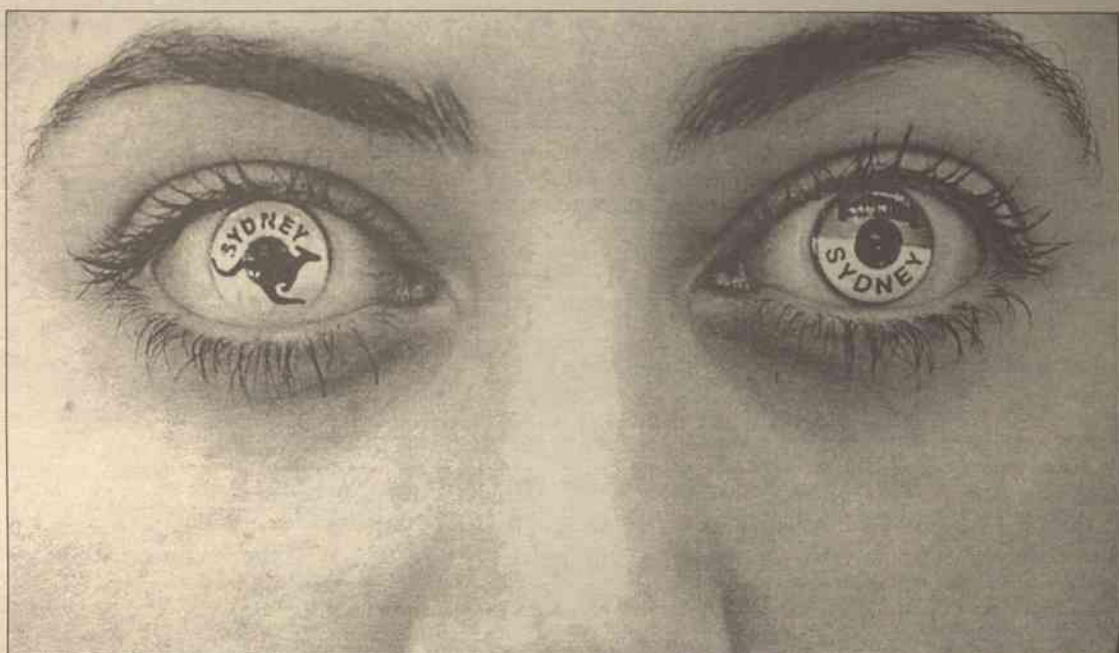
W ciągu godziny zjadł 123 knedlików ze śliwkami „To nic wielkiego“

123 knedliki ze śliwkami zjadł w ciągu godziny 49-letni przedsiębiorca Josef Jaszik z Moraw - zwycięzca konkursu, który zorganizowano w trakcie śliwobrania w znanych z produkcji śliwowicy Vizovicach niedaleko morawskiego Zlina.

Potężnej postury Jaszik narzucił od początku konkursu bardzo szybkie tempo. W ciągu trzydziestu minut zjadł 100 knedlików chwając sobie smak śliwek i wyśmienite - jego zdaniem - ciasto. W ciągu pozostałych trzydziestu minut udało mu się jednak zjeść już tylko 23 knedliki. Jego tegoroczny wynik jest o dwa knedliki gorszy od tego, którym wygrał w ubiegłym roku. Rekordzistą w jedzeniu knedlików ze śliwkami w vizovickim konkursie pozostaje Frantisek Pohorsky z niedalekich Teczovic. Przed ośmiu laty ustanowił on - jak dotąd absolutny rekord: 155 knedlików w ciągu godziny.

W odróżnieniu od pozostałych dziecięciu startujących w vizovickim konkursie zawodników Josef Jaszik nie utrzymywał wielodniowej diety. Przed startem zjadł rano na śniadanie dwa pieczone kurczaki. „To nic wielkiego“ - powiedział dziennikarzom zapewniając, że nie jest wielkim obżartuchem.

„Raz jem więcej, a raz mniej - wyjaśnił tegoroczny zwycięzca. - Czasami jestem głodny, kiedy zjem do gulaszu trzydzieści knedliki bulgowych, a czasami nasycę się zaledwie dwoma rogalikami“. Z dziesięciu startujących - poza zwycięzcą - granicę 100 knedlików pokonało jeszcze dwóch zawodników; pozostali utrzymali się na poziomie 60 knedlików na osobę.



W czasie igrzysk olimpijskich w Sydney miłośnicy awangardowych „sztuczek“ będą mogli nabyć sobie szkła kontaktowe z symboliką olimpijską. Na lewym żółtym szkle jest umieszczony kangur, natomiast na prawym, żółto - zielonym, sławny sydneyjski most portowy. Takie modne oczka kosztują 125 dolarów USA.

Fot. EPA - ELTA

Australia

Ludzka głowa w brzuchu ryby

Pracownicy hurtowni ryb w australijskim mieście Cairns przeżyli szok, gdy w brzuchu olbrzymiego dorsza znaleziono ludzką głowę.

Ryba-gigant, mająca długość 1,6 metra i ważąca 44 kilogramy, została złowiona w czasie weekendu przez jeden z kutrów na wodach na wysokości miasteczka Townsville w północnoaustralijskim stanie Queensland i dostarczona do hurtowni ryb w Cairns. Gdy pracownicy

przystąpili do czyszczenia ryby, zauważyli w jej brzuchu ludzkie szczątki.

Wezwali policję, która stwierdziła, że była to niemal nienaruszona ludzka głowa. Zdaniem rybaków, ofiarą dorsza padł prawdopodobnie uznany za zaginionego w niedzielę rano ich kolega z Cairns, 39-letni Michael Edwards, który wypadł z kutra. Jego ciała nie znaleziono.

Śmigłowiec w akcji ratowania

Śmigłowca medycznego użyto we wtorek białostockie pogotowie do ratowania mężczyzny, który stracił przytomność po tym jak użądliła go osa.

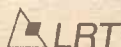
W ciągu nieco ponad pół godziny od wypadku pacjent trafił na oddział internistyczny szpitala. Jego stan lekarze określają jako „w miarę dobry“. Do wypadku doszło 30 kilo-

metrów od Białegostoku, na trasie Białystok-Warszawa. Ok. 30-letni mężczyzna podróżował samochodem. Po użądleniu przez osę, bardzo szybko stracił przytomność, bo doznał tzw. wstrząsu uczuleniowego. Kierowca auta zatrzymał przejeżdżających policjantów, a ci zawiadomili pogotowie. „Uznaliśmy, że karetka nie ma szans na szybki

Użądłony przez osę

dojazd do miejsca zdarzenia. Po dwudziestu minutach od zawiadomienia załoga śmigłowca zgłosiła, że wylatuje już stamtąd do Białegostoku i prosiła o podstawienie karetki na lotnisko“ - powiedziała dyżurna dyspozytorka pogotowia ratunkowego w Białymstoku i dodała, że przy utracie przytomności użądlenie może być bardzo groźne.

Środa 30 SIERPNIA



6.00 - Dzień dobry. 7.35 - S. „Teletubies“. 17.50 - Wiadomości (ros.). 18.00 - Film dok. „Adam“. 18.10 - Telekatalog. 18.15 - Wiadomości. 18.30 - S. „Podróże. Katmandu“. 19.15 - Chwile tysiąclecia. Tajemnice placu Katedralnego. 19.30 - Letni sport. 20.00 - Jeszcze nie śpij. 20.30 - Panorama. 21.00 - Klub prasowy. 21.45 - S. „Ptak bez skrzydeł“. 22.40 - Jazz. 23.00 - Dziennik wieczorny.



6.00 - Poranne koło. 8.00 - S. „Bez domu jest źle“. 8.25 - Notatki gospodyni. 8.35 - S. „Piękna i uparta“. 9.20 - S. „Barwy miłości“. 10.10 - S. „Przygody Robina Hooda“. 10.55 - Film fab. „Pycha i przesady“. 11.45 - Portrety twórców. 12.15 - Notatki gospodyni. 12.25 - S. „Czarodziejka“. 15.30 - S. „Przygody kieszonkowych smoków“. 15.55 - Film fab. „Nostramo“. 16.45 - S. „Bez domu jest źle“. 17.10 - Notatki gospodyni. 17.20 - S. „Barwy miłości“. 18.10 - S. „Piękna i uparta“. 19.00 - Wiadomości. 19.25 - S. „Pretendent“. 20.20 - Nos. 20.50 - Film fab. „Przyjaciele“. 21.45 - Wiadomości. 21.55 - Film fab. „Odwieczny rycerz“. 22.45 - S. „Murphy Brown“. 23.10 - S. „Ziemia - ostatnie starcie“.



7.25 - Krwawa fala. 7.35 - Spojrzenie. 8.00 - S. „Cyganka“. 8.45 - S. „Buntownicza dusza“. 9.30 - S. „Dziki anioł“. 10.15 - S. „Kobiety mojego życia“. 11.00 - Bushido. 12.25 - S. „Wodospady Niagary“. 13.10 - S. „Kobra-11“. 14.50 - S. „13 posterunek“. 15.20 - Koncert. 16.15 - Wiadomości. 16.25 - S. „Cyganka“. 17.10 - S. „Buntownicza dusza“. 17.55 - S. „Dziki anioł“. 18.45 - Wiadomości. 19.00 - Krwawa fala. 19.10 - S. „Kobiety mojego życia“. 19.55 - Loteria. 20.00 - Film dok. „Znajomość z Kenią“. 20.10 - Loteria.

20.40 - S. „...a trzeci złoty“. 21.30 - S. „13 posterunek“. 22.00 - Spojrzenie. 22.20 - Bushido. 24.00 - Film fab. „Córki i ich mężowie“ - USA, Kanada, 1996 r. 1.30 - 7.20 - DW.



6.55 - S. „Fizja Pończoszanka“. 7.15 - S. „Różowa pantera“. 7.35 - Bez tabu. 8.00 - S. „Perła“. 8.45 - S. „Dotknięci przez anioła“. 9.30 - S. „Uroczy i dzielni“. 10.00 - Teleshop. 10.15 - S. „Zawsze będę kochać“. 11.00 - Teleshop. 11.15 - Przegląd WNBA. 11.40 - Sport na świecie. 12.05 - S. „Szpital polowy“. 12.30 - S. „Ratownicy na Hawajach“. 13.15 - Teleshop. 13.45 - S. „Absolutne bezpieczeństwo“. 14.30 - S. „Telefon pomocy 911“. 15.15 - S. „Fizja Pończoszanka“. 15.40 - S. „Różowa pantera“. 16.00 - S. „Uroczy i dzielni“. 16.30 - S. „Dotknięci przez anioła“. 17.20 - S. „Perła“. 18.10 - S. „Zawsze będę kochać“. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport TV 3. 19.25 - Bez tabu. 19.55 - Film fab. „Wall Street“ - USA, 1987 r. 22.05 - Wiadomości. 22.20 - S. „Ulica Nadziei 413“. 22.55 - S. „Szpital polowy“. 23.20 - S. „Telefon pomocy 911“. 0.05 - S. „Detektyw Magnum“.



8.00 - Z Wilna. 8.15 - S. „Bogaci też płaczą“. 9.10 - Stolica. 9.30 - Film fab. „Wilcza krew“. 11.05 - Dzień po dniu. 13.00 - Z Moskwy. 13.15 - S. „Bogaci też płaczą“. 14.10 - Odpocznijmy. 14.20 - Kanal muz. 14.55 - Film dok. 15.45 - Film anim. 16.15 - Patrol drogowy. 16.30 - Nasze ukochane zwierzęta. 17.00 - SW show. 18.00 - Z Moskwy. 18.30 - Z Wilna. 18.45 - Bez kłopotu. 19.00 - Czynniki X. 19.30 - Nasze ukochane zwierzęta. 20.00 - „Ja sama“. 21.00 - Jak zostać gwiazdą? 21.30 - O miłości. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - S. „Bogaci też płaczą“. 23.10 - Odpocznijmy. 23.20 - Patrol drogowy. 23.35 - Kanal muz.



8.00 - Mozaika muz. 8.15 - S. „Alondra“. 8.45 - Turystyka. 9.00 - Film anim. 9.15

- Poglądy. 9.30 - Bądźmy zdrowi. 10.00 - Film dla dzieci „Fantastyczna ciocia“. 14.35 - Mozaika muz. 15.05 - Film anim. „Przygody Reksa“. 15.15 - Film fab. „Wyspa skarbów“. 17.00 - S. „Alondra“. 17.30 - Mężczyźni. 18.00 - Koszedary. 18.30 - Puls Wilna. 18.50 - Wiadomości (pol.). 19.00 - Poglądy. 19.30 - Bądźmy zdrowi. 20.15 - Historia Litwy na znaczkach pocztowych. 21.00 - Puls Wilna. 21.20 - Wiadomości (pol.). 21.30 - Poglądy. 21.45 - Film fab. 23.20 - Historia Litwy na znaczkach pocztowych.



7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 21.30 - Wiadomości. 7.20, 14.55 - S. „Wieża Babel“. 8.20 - Dopóki wszyscy w domu. 8.55 - Czekaj na mnie. 9.35 - Pieśń roku. 12.30 - Razem. 13.20 - S. „Polowanie na duchy“. 13.45 - Zew dżungli. 14.10 - Do lat 16 i więcej. 14.40 - Smaczne historie. 16.30 - Show masek. 17.10 - Film fab. „Cramer contra Cramer“. 19.00 - Czas. 19.45 - S. „Całkowite bezpieczeństwo“. 20.40 - Zagadki Stalina. Śmierć zwycięzców. 21.45 - Cywilizacja. 22.15 - S. „Ciemne niebo“.



6.00, 7.00, 9.00, 15.00, 18.00, 21.00 - Wiadomości. 6.30 - Nowości rodzinne. 6.40, 7.20 - Witaj, Rosjo. 7.15 - Czarne na białym. 7.35 - S. „Arka Noego“. 8.00 - S. „Manuela“. 9.30 - S. „Santa Barbara“. 12.30 - S. „Czarna perła“. 13.25 - S. „Bogaci i znani“. 14.20 - S. „Zwyczajne prawdy“. 15.30 - Sam sobie reżyserem. 16.00 - S. „Hrabina de Monsoro“. 17.00 - S. „Historia miłości“. 18.30 - Drobnotki. 18.55 - Komedie. 21.30 - Po wiadomościach. 21.40 - Film dok. W. Mołczanowa „Długa jak stulecie...“. 22.25 - Dramat krym. „Niezyste sumienie“. 0.10 - Oddział dyżurny.



7.00 - Dziennik krajowy. 7.20 - Gość Jedynek. 7.30 - Dozwolone od lat 40 - program muzyczny. 8.30 - Wiadomości. 8.45 -

„Sposób na kobiety“ - serial prod. pol. 9.30 - „Wolne miasto“ - film fab. prod. polskiej. 11.05 - S-jak Smoleń, T jak TEY na bis. 11.35 - Gulowianki - reportaż. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - Świat Rosińskiego - reportaż. 12.45 - Marzenia i kariery - reportaż. 13.00 - „Radio Romans“ - serial prod. pol. 13.30 - Oto Polska - program Piotra Jaźwińskiego. 14.00 - Rejs 2000 - magazyn żeglarski. 14.15 - „Nowela filmowa“ - prod. pol. 14.45 - Hulaj dusza. 15.25 - Wiadomości. 15.35 - Rozmowa dnia. 16.00 - Panorama. 16.15 - Program dla dzieci. 17.00 - Teleshop. 17.15 - „Nowela filmowa“ - prod. polskiej. 17.45 - Z Karoliną po Śląsku - program krajoznawczy. 18.05 - Śniła mi się Hana - reportaż. 18.40 - Gość Jedynek. 18.50 - „Radio Romans“ - serial prod. pol. 19.20 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Pogoda. 19.58 - Sport. 20.00 - „Ekstradycja 2“ - serial prod. pol. 21.00 - Lista przebojów. 21.20 - Skarbiec - magazyn historyczno-kulturalny. 22.00 - Fizjologia małżeństwa - wojna domowa. 22.15 - Marzenia i kariery, Matka i syn. 22.30 - Panorama. 22.50 - Sport-telegram. 22.55 - Grand Prix Sopotu w LA im. J.Sidy.



POLSAT

06.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - S. anim. - dla dzieci. 7.50 - Polityczne graffiti. 8.00 - S. komed. „Pomoc domowa“. 8.30 - S. przygod. „Xena, wojownicza księżniczka“. 9.30 - S. komed. „Świat według Kiepskich“. 10.00 - S. obycz. „Rodzina zastępcza“. 10.30 - S. obycz. „Fiorella“. 11.30 - S. komed. „Bill Cosby i straszne dzieciaki“. 12.00 - S. komed. „Klub udana randka“. 12.30 - Talk Show. 13.30 - Sekrety rodzinne - program rozryw. 14.00 - Dyżurny satyryk kraju - program rozryw. 14.30 - Klub Stasia i Nel. 15.00 - S. anim. „Batman“ - dla dzieci. 15.30 - Informacje. 15.55 - S. sensac. „Legenda King Fu“. 16.45 - S. obycz. „Z głową w chmurach“. 17.45 - S. obycz. „Fiorella“. 18.35 - Super Express TV. 18.55 - Informacje. 19.00 - Prognoza pogody. 19.05 - S. „Zbuntowany Anioł“. 20.00 - S. obycz. „Rodzina zastępcza“. 20.30 - „Frankenstein w koledżu“ - film. 20.50 - Losowanie LOT-

TO i Szczęśliwego Numerka. 22.15 - S. komed. „Świat według Kiepskich“. 22.50 - Wyniki losowania LOTTO. 22.55 - Informacje.



6.00 - Teledyski. 6.15 - S. „Sunset Beach“. 7.00 - S. „Katalina i Sebastian“ - telenowela. 7.45 - Odjazdowe kreskówki. 8.50 - S. fantast.-nauk. „Nie z tego świata“. 9.15 - S. fantast.-nauk. „Zagubiony w czasie“. 10.05 - S. S. przygod. „Słoneczny patrol“. 10.55 - S. komed. „W obcym mieście“. 11.20 - S. „Wzywam dr Brucknera“. 12.10 - Zoom - magazyn sensac. 12.40 - Teleshopping. 13.10 - Gra w przeboje - teleturniej muz. 13.40 - S. „Katalina i Sebastian“ - telenowela. 14.25 - „Maria Emilia“ - telenowela. 15.15 - Odjazdowe kreskówki. 16.25 - S. fantast.-nauk. „Nie z tego świata“. 16.50 - S. fantast.-nauk. „Zagubiony w czasie“. 17.40 - S. przygod. „Słoneczny patrol“. 18.30 - Gra w przeboje - teleturniej muz. 19.00 - Zoom - magazyn sens. 19.30 - S. komed. „W obcym mieście“. 20.00 - „Zakładnik“ - thriller, USA. 21.35 - S. krym. „Murder Call“. 22.25 - „Dotknięcie Meduzy“ - thriller.

TV 4

06:00 nuta.pl, Muzyczne . 07:00 V max, mag. moto. 07:30 Muzyczne listy, mag. muz. 08:30 Piłka w grze S. anim. 09:00 Pelzando, czyli ziemskie przygody Kosmożuków S. anim. 09:30 Kosmokoty S. anim. 10:00 Cobra S. sensac. 11:00 Głowa rodziny S. anim. 11:30 Real TV: Z życia wzięte S. dok. 12:00 Rajską plażę S. dla młodzieży. 13:00 nuta.pl, mag. muz. 14:10 Rozwód po amerykańsku. 14:40 Muzyczne listy, mag. muz. 15:45 Garfield S. anim. 16:15 Pelzando, czyli ziemskie przygody Kosmożuków S. anim. 16:45 Kosmokoty S. anim. 17:15 Głowa rodziny S. anim. 17:45 Dziennik, prog. inf. 18:00 Crime Story S. 18:55 Rajską plażę S. dla młodzieży. 19:55 VIP, wydarzenia i plotki. 20:05 Dziennik, prog. informac. 20:25 Real TV: Z życia wzięte S. dok. 20:55 Z archiwum X S. 22:55 Drogówka, Magazyn.

Bez opadów

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Bez opadów. Wiatr południowo - zachodni, 8-13 m/sek. Temperatura w nocy 8-13, w dzień 18-23 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni bez opadów. Temperatura w nocy 8-13, w dzień 16-21 stopnie ciepła.



Wyniki losowania z dnia 28 08 2000

07 08 11 14 15 16 18 21 31 32
36 37 40 41 42 51 53 57 58 59



Litewskie Radio
zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30

do słuchania na falach 1107 kHz 271,0 m
oraz FM-105,1 MHz
audycji w języku polskim
Życzymy dobrego odbioru!

DROBNE

Komputerowe przepisywanie oraz redagowanie polskich i litewskich tekstów. Tel. 67-56-57, (8-289) 34 927.

Sprzedam nasiona ozime, pszenżyto odmiany "TEWO", jęczmień, pszenżyto na paszę. Zmieję na zamówienie, przywiezę na miejsce. Tel. 32-55-83, 59-02-54, 8-289-45051.

Produkujemy sosnowe drzwi fiilingowe. Przywozimy, wstawiamy. Vilnius, tel. 38-50-41.

Uczę matematyki. Tel. 23-80-90.

Mężczyzna poszukuje dowolnej pracy. Tel. 333-802.

Kobieta poszukuje pracy opiekunki lub sprzątaczkii. Tel. 75-53-36.

Usługi foto i video. Komputerowy montaż filmów. Tel. 57-28-15, 8-288-10145.

Do wynajęcia 1-pokojowe mieszkanie z telefonem przy ul. Stanevičiaus w dzielnicy Fabijoniškės. Tel. 79-34-70, 8-285-18483.

Sprzedam ziemię (4ha) nad jeziorem w rej. wileńskim koło wsi Gejsiszi. Tel. 52-04-07.

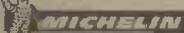
Sprzedam dom i 50 arów ziemi we wsi Kuprijaniszki. Tel. 52-04-07.

Nauczycielka klas początkowych poszukuje pracy w szkole lub przedszkolu. Tel. 47-37-89.

Energiczna 50-latką poszukuje pracy w handlu. Tel. 44-83-39.



Opony do samochodów ciężarowych



GOODYEAR DEBICA

STOMIL-OLSZTYN



Vilnius, Birbynių 4, tel. 62 85 21

AUTOSERWIS

tel. 40 16 66

Sklep części
zamiennych do samochodów
tel. 40 16 60

Vilnius, Karoliniškės, L. Asanavičiūtės 1a



- ▲ Nieodpłatna wymiana oleju
- ▲ Naprawa silnika
- ▲ Naprawa podwozia
- ▲ Naprawa gaźnika
- ▲ Naprawa systemu wtrysku

I-V godz. 8-19, VI godz. 9-16

**Stałym klientom -
zniżki**

Młoda kobieta poszukuje pracy wychowawczynie, nauczyciela, tłumacza (jęz. niemiecki, polski, litewski). Tel. 45-92-93.

Elektryk poszukuje pracy. Tel. 75-38-29.

20-letni chłopak poszukuje pracy ślusarza lub innej. Tel. 75-38-29.

Kobieta z pedagogicznym wykształceniem, znająca jęz. polski, litewski, rosyjski, poszukuje pracy z dziećmi lub innej. Tel. 41-56-09. Dzwonić od godz. 16.00.



Kalendarium

Środa (30.VIII) jest 243 dniem 2000 roku.

* Do końca roku pozostało 123 dni.

* Znak Zodiaku - Panna.

* Imieniny: Feliksa, Rebeki, Róży, Szczęsnego.

* Wschód Słońca - 5.22, zachód 19.15.

Długość dnia - 13 godz. 53 min.

* Księżyc. Nów - od 29 sierpnia.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 30 sierpnia 2000 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,6032
Dolar australijski	2,2984
1000 rubli białoruskich	3,9448
Korona czeska	0,1019
Korona duńska	0,4831
Funt brytyjski	5,8564
Korona estońska	0,2302
100 jenów japońskich	3,7527
Dolar kanadyjski	2,6981
Łat lotewski	6,5833
Złoty polski	0,9146
Korona norweska	0,4460
Rubel rosyjski	0,1440
Korona szwedzka	0,4274
Frank szwajcarski	2,3314
100 tys. lir tureckich	0,6154
Grivna ukraińska	0,7355
100 forintów węgierskich	1,3793
10 tys. lei rumuńskich	1,7560

Ustalony kurs przeliczenia
euro i walut narodowych
państw strefy euro

jednostki waluty narodowej
za 1 euro

0.7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Poszukuję dodatkowej pracy ochroniarza, stróża lub stolarza. Tel. 70-50-95, (8-289) 30 264.

Udzielam korepetycji z języka angielskiego. Tel. 60-04-38, prosić Wiktorię.

Gwiazdy mówią, że dziś...

BARANÓW czeka długa droga oraz ściganie się z czasem i z uciekającymi pociągami. Również musiemy przestrzec Barany, które w pośpiechu mogą zapominać o przepisach, szczególnie o tym, kto w jakiej sytuacji ma pierwszeństwo.

BYKI będą poddawać się różnym męczącym zabiegom: na przykład głodówkom (aby schudnąć) albo nader intensywnym treningom. Postanowią Byki oszczędzać i zaciskać pasa, ale zobaczą na wystawach rzeczy tak kuszące, że nie wytrzymają.

Dla BLIŹNIĄT każda okazja będzie dobra, aby kogoś poprawić, wytknąć czyjeś błędy oraz podważyć kompetencje. Często Bliźnięta będą wręcz nieznośne i do wszystkiego będą się wtrącać.

RAKI zaniepokoi to, co się dzieje w piwnicy (może dostały się myszy?) albo na strychu (może zaległy się kawki?), a także będą Raki przetrząsać szuflady w poszukiwaniu zagubionych paszportów i kart kredytowych.

LWY mogą się dziś spodziewać dodatkowych wydatków, odrabiania zaległości, stania w kolejkach i w korkach oraz rozmów z różnymi nudziarzami, na których nie będzie sposobu, aby się ich pozbyć.

PANNY skłonne są dziś atakować takie problemy, jakich przed nimi nikt jeszcze nie rozwiązał i najdziwniejsze, że wielu Pannom to się uda i jeszcze będą mieć za to pieniądze.

WAGI w większym niż zwykle stopniu będą zajęte jakimś szarym codziennym konkretem: kupowaniem śledzi i cebuli, odkurzaniem i zamiataniem czy przekładaniem papierów z kupki na kupkę...

SKORPIONY będą postępować w myśl zasady: wszystko albo nic oraz za wszelką cenę. Tak więc nie dziwnego, że dzisiaj Skorpiony raczej stracą, aniżeli zaoszczędzą, i raczej namęczą się, a nie odpoczną.

STRZELCÓW kusi, aby wziąć się za takie przedsięwzięcia, których nie da się szybko skończyć, i które raczej nie obiecują zbyt szybkich korzyści. Wiele Strzelców zacznie czytać jakieś nudne i teoretyczne książki z kodeksami i poradnikami na czele.

KOZIOROŻCE, podobnie jak inne znaki, nie będą się dziś oszczędzać ale mają wyraźny cel i koniec ich drogi jest już wyraźnie widoczny. Zbliży się tak oczekiwany przez Koziorożce wypoczynek!

WODNIKI mają zainteresowania praktyczne i żaden to dziś dla nich problem, aby podłubać w silniku albo w komputerze; i sprawi Wodnikom przyjemność to, co zwykle za nich robił hydraulik... albo fryzjer.

RYBY będą dziś błądzić w lasach albo w nieznanym sobie miastach; droga będzie się Rybom dłużyć; zaś ci, z którymi Ryby będą dziś konwersować, okażą się nieprzeciętnymi nudziarzami.

Od poniedziałku do piątku
o godz. 19.00 i 21.00 tylko na



Wiadomości w języku polskim i anons jutrzejszego "Kuriera Wileńskiego"
Oprócz tego - reportaże okolicznościowe z życia Polaków Wilna i Wileńszczyzny, rozmowy z interesującymi ludźmi

Szkola A.Sobolewa

zaprasza na poranne, dzienne i wieczorowe kursy kierowców kategorii "B".

Klasa komputerowa - nowy program. Cena - 450 Lt.

W śródmieściu: Pamenkalnio 19-17
W Justyniszkach: Rygos 10
tel. (8 22) 76 27 32

KURIER
WILEŃSKI

Wydawca VŠ.I. „Vilnijos Žodis”
Drukuje SA „Spauda”
Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz
tel. 60 84 44
fax. 60 84 45

Adres: Birbynių g. 4
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405

Dyrektor - Roman Baranowski (tel.60 84 48), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz (tel. 60 84 46), Aleksander Borowik (tel. 60 84 47), dziennikarze: Stanisław Tarasiewicz, Agnieszka Skinder, Sabina Kozłowska, Helena Gładkowska, Irena Litwin (tel. 60 84 46, 60 84 47), Piotr Ryngiewicz (rej.solecznicki tel. 8 -250 - 52780) fotoreporter - Marian Paluszkiwicz (tel. 60 84 48).
Sekretarz redakcji - Waldemar Chorościn, zast. sekretarza redakcji - Marian Sipowicz (tel. 60 84 48), operatorzy: Walentyna Mażul, Halina Taukin, komputerowe łamanie: Lucja Stankevičiute, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch (tel. 60 84 44), tłumaczka - Barbara Mintautiene (tel. 60 84 44), korektorzy-stylisci: Stanisław Aleksandrowicz, Bronisława Michajłowska (tel. 60 84 48). Kierownik działu promocji - Zbigniew Markowicz (tel. 60 84 44), reklama: Dariusz Guszcza (tel. 60 84 44), kolportaż - Roland Juchniewicz (tel. 60 84 44).
Dyżurny redaktor Sabina Kozłowska